

Sztafety Tysiąclecia coraz bliżej mety

Prastarym szlakiem handlowym wiodącym z Łużyc do Wielkopolski podążała w poniedziałek z Krosna Odrzańskiego do Świebodzina sztafeta 1000-lecia Odra-Nysa. W znajdującej się na trasie Radnicy uczestnicy sztafety razem z ludnością gromady wzięli udział w sadzeniu drzew tysiąclecia.

Złot młodości z całego powiatu powitał sztafetę w jednym z najstarszych miast Ziemi Lubuskiej grodzie Wielkopolski, a później Piastów Głogowskich — Świebodzinie. 400 km przebyła już sztafeta z Chełmna, podążająca szlakiem 1 armii WP.

Na trasie z Łowicza do Sochaczewa sztafeta zatrzymała się w Kompinie, gdzie znajduje się cmentarz żołnierzy polskich poległych w ciężkiej bitwie nad Bzurą we wrześniu 1939 r.

Drużyna sztafety Tysiąclecia szlakiem 1 Armii Chełm-Kolobrzeg dotarła w poniedziałek do Modlina.

Sztafeta 1000-lecia Lublin-Zgorzelec przybyła 25 bm. z Kielc do starego miasta Jędrzejowa szczytując się zabytkami 12 wiekowej architektury. Uczestników sztafety witało tam kilka tysięcy mieszkańców. (PAP)

Komunikat radziecko-syryjski

Na zakończenie oficjalnej wizyty premiera Syrii Jusufa Zuajena, który w dniach od 18 do 25 kwietnia przebywał w Związku Radzieckim, w poniedziałek opublikowano w Moskwie wspólny komunikat radziecko-syryjski.

Głosi on, iż ZSRR i Syria z wielkim zadowoleniem potwierdziły istnienie dobrych, przyjaznych stosunków między oboma krajami. Komunikat stwierdza, że rozmowy dotyczyły dalszego rozwoju przyjaznych stosunków między dwoma krajami oraz interesujących oba kraje problemów międzynarodowych i sytuacji na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

Premier Zuajen zaprosił N. Podgórnego i A. Kosygina do złożenia wizyty w Syrii. Zaproszenie zostało przyjęte.

Poznańscy kolejarze najlepsi w kraju

50 tysięczna rzesza poznańskich kolejarzy obchodzić będzie 28 bm. niecodzienną uroczystość. W tym dniu, po raz pierwszy otrzyma Sztandar Przechodni Prezesa Rady Ministrów i CRZZ za zdobycie tytułu najlepszego okręgu kolejarskiego w kraju. Dotychczas tytuł ten i sztandar — dzierżyli kolejarze okręgu krakowskiego.

Poznańscy kolejarze zdobyli w 1965 roku 6 pierwszych, 4 drugie i kilka trzecich miejsc w najważniejszych dziedzinach pracy kolei: mieli najlepsze wskaźniki wykorzystania taboru, najmniej awarii, najmniej wypadków przy pracy, najlepiej dbali o tory, łączność

Inaczej niż w USA

Premier Krag wyraża swój pogląd

Premier Danii Jens Otto Krag oświadczył w poniedziałek w Omaha (stan Nebraska) iż powstańcy południowowietnamscy powinni być reprezentowani w rządzie tymczasowym, który miałby przygotować w tym kraju wolne wybory powszechne.

Pogląd ten różni się bardzo od stanowiska rządu USA.

„Naszym zdaniem — oświadczył Krag — można osiągnąć postęp skupiwszy uwagę na sprawie, w jaki sposób dalo by się ustanowić w Południowym Wietnamie rząd tymczasowy, który by zapewnił przeprowadzenie wolnych wyborów.

Zważywszy, że powstańcy sprawują faktyczną kontrolę nad rozległymi częściami Południowego Wietnamu, sądzę, że jest rzeczą nieuniknioną, iż powstańcy powinni być reprezentowani w rządzie tymczasowym, tak aby mógł on cieszyć się zaufaniem wszystkich stron.” (PAP)



Rok XXII
Wyd. A

Poznań
wtorek, 26. IV. 1966 r.

Cena 50 gr
Nr 97 (6904)

„Pamiętamy — nie przebaczymy“

Wielkie manifestacje ludności w Sztutowie i Oświęcimiu

W ub. niedzielę, na terenach b. obozów masowej zagłady w Stutthofie i Oświęcimiu-Brzezince odbyły się wielkie manifestacje ludności, z udziałem przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych.

Uroczystość w Sztutowie (tu mieścił się sławny obóz koncentracyjny Stutthof, uruchomiony już nazajutrz po wybuchu II wojny światowej w 1939 roku tu zginęło też blisko 100 tys. ofiar); zgromadziła blisko 50 tys. osób, a wśród nich ok. 500 b. więźniów tego obozu.

W manifestacji wzięli również udział: członek Biura Politycznego KC PZPR — Z. Kliszko, I sekretarz KW PZPR w Gdańsku — J. Ptasinski (jego ojciec zginął w tym obozie) ambasador Kuby w Polsce — Fernando L. Florez Ibarra a także goście zagraniczni.

Przemówienie wygłosił Z. Kliszko. Następnie odbył się apel poległych, złożenie urn z ziemią pobraną w miejscach podobozów Stutthof wraz z aktem erekcyjnym pod pomnik, którego odsłonięcie nastąpi 1 września 1967 r.

Podobna manifestacja pod hasłem „Pamiętamy — nie przebaczymy“ odbyła się w Oświęcimiu — Brzezince z udziałem oficjalnej delegacji rządu polskiego. Na trybunie ustawionej w pobliżu b. placu apelowego więźniów — miejsca zajęli m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR wicepre-

mier — E. Szyr i inni przedstawiciele władz partyjnych i państwowych.

W czasie manifestacji przemówienie wygłosił E. Szyr. Przemawiał również przedstawiciel Międzynarodowej Federacji Ruchu Oporu — Maurizio Milano.

Odczytano również Oświęcimski Apel Pokoju. (PAP)

1 Ma'a w Poznaniu

Pochód - koncerty - zabawy

W Poznaniu i całej Wielkopolsce trwają przygotowania do obchodów święta 1 Maja. W wielu zakładach pracy miasta i województwa odbywają się już uroczyste wieczornice 1-majowe. Wczoraj w Komitecie Wojewódzkim PZPR odbyło się pod przewodnictwem sekretarza KW Edwarda Zimmera posiedzenie organizacyjne Wielkopolskiego Komitetu Obchodu 1 Maja. (Skład Komitetu podajemy osobno). Tematem posiedzenia była sprawa organizacji pochodu oraz popołudniowych imprez i zabaw świątecznych.

W programie pochodu nie za szły większe zmiany w porównaniu z latami ubiegłymi. Pochód przebiegać będzie trasą od Mostu Uniwersyteckiego wzdłuż ul. Armii Czerwonej i rozpocznie się o godz. 10. Czołgo pochodu uformuje się na placu przy Hotelu „Merkury”. W skład jego wejdą obok członków komitetu honorowego, poczty sztandarowe, grupa młodzieży ze szturmwkami oraz weterani ruchu robotniczego i Powstania Wielkopolskiego, którzy zajmą miejsce na trybunie naprzeciwko głównej trybuny manifestacji. Jako pierwsza przemarszuje przed trybuną kolumna HCP, następnie delegaci wsi wielkopolskiej i poszczególne dzielnice: Stare Miasto, Nowe Miasto, Jeżyce, Wilda i Grunwald.

W godzinach popołudniowych na placach i ulicach Poznania zorganizowane zostaną zabawy i koncerty. Głównym miejscem zabaw i imprez będzie plac Adama Mickiewicza i dziedziniec Pałacu Kultury. Na placu Mickiewicza w godzinach 16—20 występować będą zespoły artystyczne m. in. jugosłowiański zespół ze Skopje. Przed Pałacem Kultury wyświetlane zostaną filmy. Ulica Armii Czerwonej na odcinku od mostu Uniwersyteckiego do ul. Ratajczyka zamknięta będzie od godz. 16 dla ruchu kołowego. Stanie się ona bulwarem świętującego Pożnięcia.

W przededniu święta zorganizowane zostaną w Poznaniu wieczornice i koncerty

Uwaga harcerze!

Podano hasło „Alertu-II“

Sztab „Alertu II“ — Harcerskiego Związku Tysiąclecia podaje wszystkim drużynom hasło akcji. Brzmi ono: „Ludzie naszych czasów”. Hasło to oznacza, że każdy zastęp harcerski uda się z wizytą do jednego z przedstawicieli władz w swojej miejscowości — sekretarza ZPR, przewodniczącego rady narodowej, przewodniczącego rady zakładowej związków zawodowych, dyrektora szkoły, dyrektora zakładu pracy, przewodniczącego ZBoWiD i in.

W czasie wizyty harcerze dowiedzą się, jacy ludzie w ich okolicy szczególnie zasłużyli się w walce o wyzwolenie kraju, w latach obudowy oraz wyróżniają się obecnie działalnością zawodową i społeczną. Młodzież zorganizuje następnie spotkania z tymi ludźmi i nawiąże z nimi stały kontakt. (PAP)

VI Plenum KC PZPR omawia problemy inwestycji

W poniedziałek rozpoczęło się w Warszawie VI plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego PZPR. Dwudniowe obrady poświęcone są głównym kierunkom usprawnienia procesu inwestycyjnego.

W plenum uczestniczą sekretarze ekonomiczni Komitetów Wojewódzkich PZPR, przedstawiciele zainteresowanych resortów, dyrektorzy zjednoczeń i przedsiębiorstw budowlanych, pracownicy służb inwestycyjnych, biur projektowych, instytutów i placówek naukowo-badawczych związanych z budownictwem.

Obrady otworzył I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka.

Przemówienie wprowadzające do dyskusji nad doręczo-

nym uczestnikom plenum referatem Biura Politycznego KC wygłosił członek Biura Politycznego — Eugeniusz Szyr.

W dyskusji głos zabierali: sekretarz KW w Katowicach — Stanisław Kowalczyk, prezes NIK — Konstanty Dąbrowski, I sekretarz KW w Szczecinie — Antoni Walaszek, dyrektor „Bibrohu” — Zygmunt Ogłoz, I sekretarz KW w Krakowie — Czesław Domagała, dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Azotowego — Jerzy Olszewski, I sekretarz KW w Lublinie — Władysław Kozdra, sekretarz KW w Gdańsku — Włodzisław Stawski, dyrektor Zjednoczenia Budownictwa Rolnego — Zbigniew Ryszczewski, I sekretarz KW w Łodzi — Stefan Jędraszczak, I z-ca przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki — Mieczysław Lesz, sekretarz Komitetu Łódzkiego — Marian

Kuliński, dyrektor Tarnobrzkiego Przedsiębiorstwa Budowlanego — Józef Hołody, sekretarz Komitetu Warszawskiego — Jerzy Smyczyński, dyrektor Zjednoczenia Budownictwa w Gdańsku — Michał Jarzabkiewicz i sekretarz KW w Kielcach — Bogusław Stachura.

Plenum wznowi obrady we wtorek o godz. 9 rano.

W poniedziałek w godzinach wieczornych po zakończeniu pierwszego dnia obrad VI Plenum KC PZPR uczestnicy posiedzenia obejrzą na specjalnie zorganizowanym pokazie film produkcji polsko-radzieckiej „Lenin w Polsce”.

Bilans 5 lat gospodarki DRW

W dniach od 16 do 22 bm. w Hanoi odbyła się trzecia sesja Zgromadzenia Narodowego DRW.

Główny punkt w pracach sesji stanowiło sprawozdanie rządu, które złożył premier Pham Van Dong. Stwierdził on, że w okresie minionych 5 lat naród wietnamski osiągnął wielkie sukcesy w pracy. Rozpętana przed przeszło rokiem przez agresorów USA wojna powietrzna przeciwko DRW — powiedział Pham Van Dong — nie zatrzymała marszu republiki naprzód. Pomimo trudności spowodowanych wojną plan gospodarki narodowej na rok 1965 został w zasadzie wykonany. Nie udało się zamysłu USA zakłócenia za pomocą nalotów normalnego życia DRW, dezorganizowania jej gospodarki, zastraszenia narodu wietnamskiego.

Premier wyraził głęboką wdzięczność dla bratnich krajów socjalistycznych za ich skuteczną pomoc gospodarczą i wojskową.

Pham Van Dong wskazał następnie na wielkie sukcesy narodowo-wyzwoleńczego ruchu w Pld. Wietnamie i jeszcze raz podkreślił, że jedynym prawdziwym przedstawicielem ludności południowowietnamskiej jest Narodowy Front Wyzwolenia, który kontroluje 80 proc. terytorium kraju z liczbą 10 mln. mieszkańców. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 26 bm. przewiduje się zachmurzenie umiarkowane przejściowo duże i miejscami opady przelotne i skłonność do lokalnych burz. Temperatura maksymalna od 14 st. na północnym zachodzie do 20 st. na południowym wschodzie. Wiatry słabe i umiarkowane.

Couve de Murville z wizytą w Rumunii

25 bm. w godzinach popołudniowych na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Rumunii przybył do Bukaresztu z kilkudniową wizytą oficjalną francuski minister spraw zagranicznych M. Couve de Murville. Gościa francuskiego powitał na lotnisku min. spraw zagr. SRR Corneliu Manescu oraz pracownicy MSZ, jak również ambasador i pracownicy ambasady francuskiej w Bukareszcie.

Wizyta min. Couve de Murville'a jest dalszym krokiem na drodze zacieśnienia stosunków rumuńsko-francuskich. Pierwszym krokiem była w swoim czasie wizyta ówczesnego ministra finansów i gospodarki Francji Giscarda de Estainga w Rumunii oraz wizyta premiera SRR Iona Gheorghe Maurera w Paryżu w końcu 1964 r. Wyrazem rozwoju stosunków rumuńsko-francuskich są niezwykle szybko wzrastające obroty handlowe między tymi dwoma krajami. W okresie ostatnich 6 lat wzrosły one przeszło 3 krotnie. (PAP)

Kolegium Ministerstwa Zdrowia w Wielkopolsce

Dziś rozpoczyna swe obrady w Poznaniu wyjazdowe kolegium Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, które oceni działalność i potrzeby służby zdrowia na terenie województwa poznańskiego.

Trzydniowe obrady kolegium, którym przewodniczyć będzie wiceminister zdrowia prof. dr J. Kostrzewski, główny inspektor sanitarny, stanowią podsumowanie trwających w Wielkopolsce od stycznia kontroli, przeprowadzanych przez przedstawicieli poszczególnych departamentów. Dzisiaj przedstawiciele Ministerstwa Zdrowia dokonają do datkowych lustracji w terenie, następnie spotkają się z władzami miasta i województwa oraz kierownictwem Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia.

27 bm. odbędzie się posiedzenie Prezydium WRN, połączone z kolegium Ministerstwa Zdrowia, na którym omówione zostaną osiągnięcia i braki wielkopolskiej służby zdrowia. Podsumowaniem tej narady będzie uchwała, której postulaty wskażą kierunki działania służby zdrowia na najbliższe lata.

W trzecim dniu obrad, 28 bm. spotkają się przewodniczący prezydium PRN, kierownicy powiatowych wydziałów zdrowia, dyrektorzy szpitali i wszystkich pozostałych placówek służby zdrowia a także posłowie ziemi wielkopolskiej.

zajmujący się sprawami lecznictwa. (w)

Delegacja „Cracovii“ u Premiera

Premier Józef Cyrankiewicz przyjął delegację „Cracovii” — prezesa klubu — mgr. Jana Antoniszczaka, przewodniczącego rady seniorów — Jana Betleja, przewodniczącego komisji inwestycyjnej — Stefana Rzeźnika, założyciela klubu dr. Józefa Lustgartena oraz przewodniczącego CZSP — Bohdana Trampeczyńskiego. W tym roku klub krakowski obchodzi jubileusz 60-lecia, nad którym prezes Rady Ministrów objął honorowy protektorat. (PAP)

Hokeiści Pakistanu w Poznaniu

Do Poznania przybyła droga przez Berlin 18-osobowa ekipa, wicemistrzów ostatniej Olimpiady, hokeistów Pakistanu. Nasi goście zamieszkali w Hotelu Wielkopolskim.

W ciągu pierwszych dni pobytu w stolicy Wielkopolski zwiedzą najważniejsze zabytki miasta, wezmą udział w przedstawianiu Wielkiego Cyru i Operetki oraz przeprowadzą krótki trening.

W czwartek Pakistańczycy wyjadą do Gniezna, gdzie o godz. 17.30 na Stadionie Piastowskim odbędzie się międzypaństwowe spotkanie pierwszych reprezentacji Polski i Pakistanu. Mecz prowadzić będzie dwóch arbitrow z NRD. (tp)

Poprawa u pacjenta z protezą serca

Komunikat lekarski ogłoszony w niedzielę wieczorem w Houston informuje o dalszej poprawie stanu 65-letniego gońnika Marcela Deruddera, któremu w czwartek wszczepiono protezę lewej komory serca. Jednakże chory nie odzyskał jeszcze przytomności. (PAP)

Jak oceniać jakość?

Narada w Warszawie

Kryteria i metody oceny jakości wyrobów przemysłu elektromaszynowego były w poniedziałek tematem narady, zorganizowanej w Warszawie staraniem Komitetu Nauki i Techniki.

Jakość jest definiowana najczęściej jako zbiór cech (właściwości) określających przydatność wyrobu przy praktycznym jego wykorzystaniu zgodnie z przeznaczeniem. Kryteria jakości to: parametry techniczne, trwałość (żywołność), niezawodność, dogodność użytkowania oraz tzw. technologiczność i ekonomiczność wyrobów.

Dotychczas nie było u nas jednego, syntetycznego miernika jakości. Metodę jego obliczania — na wykresie kołowym w oparciu o punktową skalę ocen każdego z kryteriów — zaproponował Zespół Urządzeń przy KNIT. Metodę wypróbowano wstępnie na

dwóch konkretnych wyrobach — lodówce „Silesia” i frezarce „FWA-41”, dokonując odpowiednich porównań ze zbliżonymi produktami zagranicznymi. W najbliższym czasie przewidywane są podobne oceny dalszych 3 produktów.

Zabierający głos na naradzie, wśród nich: z-ca przewodniczącego KNIT — Bolesław Adamski, wiceminister przemysłu ciężkiego — Józef Talma, prezes Polskiego Komitetu Normalizacyjnego — Jan Woźnicki, poddali gruntownej analizie zaproponowaną metodę. Na jej tle dyskutanci poruszyli szereg problemów wiążących się z poprawą jakości produkcji w naszym przemyśle. Wskazywano m. in. na konieczność wszechstronnych badań prototypów przed podejmowaniem seryjnej produkcji, potrzebę rozbudowy zaplecza naukowo-technicznego przemysłu, znaczenie systematycznego gromadzenia informacji o sprawowaniu się wyrobów w eksploatacji itd. Uczestnicy narady sprzeciwiali kierunkowi dalszych prac nad metodyką obiektywnej oceny jakości produkcji. (PAP)

Głupskie opinie o maszynach rolniczych

Naukowcy i specjaliści z Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych spotkali się 25 bm. w Poznaniu z rolnikami — praktykami z PGR, spółdzielni produkcyjnych i chłopskich gospodarstwach indywidualnych, którzy uczestniczyli w specjalnym konkursie — ankiecie na temat przydatności sprzętu rolniczego wytwarzanego w naszym kraju.

W czasie poznańskiego spotkania omówiono formy i zasady dalszej współpracy z uczestnikami konkursu — ankiety. Poprzez nich Instytut rozprowadził już na wsi nowe typy maszyn celem zebrania opinii o ich przydatności w naturalnych warunkach rolniczych. (PAP)

Indira Gandhi o idei socjalizmu

Premier Indii, pani Indira Gandhi oświadczyła w sobotnim przemówieniu radiowym, że jej rząd postawił sobie za cel budowę społeczeństwa socjalistycznego i demokracji (ideę taką lansował jej ojciec b. premier Indii Nehru). „Ale nie będziemy traktować tej idei jako dogmatu” — dodała pani Gandhi.

Było to pierwsze z serii przemówień radiowych, jakie Indira Gandhi zaplanowała na najbliższy okres, a których tematem będą sprawy ogólnokrajowe. „Nasz socjalizm — oświadczyła premier Indii — polega na tym, że odnosi się on do potrzeb i dążeń indyjskich, że dopasowany jest do realiów społeczeństwa indyjskiego”.

W pierwszym swoim przemówieniu radiowym nawiązała ona do decyzji budowy wielkiej fabryki nawozów sztucznych, która finansowana będzie w znacznej mierze przez rząd (sektor prywatny pokryje te wydatki w jednej trzeciej). Celem budowy tych zakładów chemicznych ma być podniesienie produkcji rolnictwa Indii. Pani Gandhi zapowiedziała złożenie w najbliższym czasie wizyty w prowincjach w których szczególnie daje się odczuć niedobór artykułów żywnościowych. (PAP)

Oficjalny raport

Prezydent Iraku zginął wskutek wypadku

W Bagdadzie opublikowano oficjalny raport o wynikach badań nad przyczynami katastrofy lotniczej z 13 bm., w której zginął prezydent Iraku, Arif i towarzyszące mu osoby.

Raport stwierdza, iż helikopter, którym leciał prezydent, wkrótce po wystartowaniu wpadł w burzę piaskową. Widzialność zmniejszyła się do zera i w tej sytuacji pilot postanowił powrócić na miejsce startu, tak samo jak piloci dwóch innych helikopterów, którymi lecieli funkcjonariusze służby bezpieczeństwa. dziennikarze i część świty prezydenckiej. Tym dwóm helikopterom udało się powrócić na lotnisko, z którego startowały. Natomiast pilot helikoptera prezydenckiego, próbując zawrócić, stracił panowanie nad maszyną, która runęła na ziemię. Wówczas to nastąpił wybuch zbiorników z paliwem i pożar. (PAP)

Solidarność z narodem Wietnamu

Za współistnieniem Północy i Południa

Oddziały Południowowietnamskiej Armii Wyzwoleńczej przeprowadziły w kwietniu kilka operacji w okolicach Sajgonu i pobliskich prowincji.

Jak donosi Agencja VNA w dniach od 4 do 19 bm. patrioci południowowietnamskiej zabili lub raniili w prowincji Tay Ninh 160 żołnierzy nieprzyjaciela wśród nich 132 Amerykanów. Zestrzelono 4 helikoptery.

Rządząca junta wojskowa — donosi Reuter — postanowiła wstrzymać na okres 5 miesięcy tj. do czasu przekazania

władzy rządowi cywilnemu, wszystkie oficjalne wizyty zagraniczne.

Szef państwa Kambodży książę Sihanouk oświadczył, iż zamierza podpisać układ z Wietnamem Północnym i Narodowym Frontem Wyzwolenia Wietnamu Południowego. W ten sposób powstanie „określona podstawa dla współistnienia obu krajów, które zawsze żyły obok siebie utrzymując braterskie stosunki i szanując wzajemnie swą integralność terytorialną — powiedział Sihanouk.

SFZZ ponownie potępiła agresywną wojnę USA przeciwko narodowi Wietnamu Południowego, pirackie bombardowania terytorium DRW oraz zażądała położenia kresu wojnie i wycofania wszystkich wojsk amerykańskich z Wietnamu, a także przestąpienia Układów Genewskich z 1954 roku.

Jak podkreśla list SFZZ wysłany do Zjednoczenia Związków Zawodowych na rzecz Wyższego Wietnamu Południowego z okazji piątej rocznicy powstania tej organizacji, SFZZ będzie nadal działać w kierunku rozszerzenia pomocy moralnej i materialnej ze strony ludzi pracy i związków zawodowych całego świata dla bohaterskiego narodu wietnamskiego.

Senator Richard Russell, przewodniczący senackiej komisji sił zbrojnych, oświadczył w poniedziałek w wywiadzie prasowym, że Stany Zjednoczone powinny wycofać się z Południowego Wietnamu „jeśli okaże się, iż większość tamtejszej ludności żywi nastroje antyamerykańskie”. Senator wypowiedział się za przeprowadzeniem w związku z tym dokładnych badań opinii pu-

Rozpoczął się Zjazd Młodych Polonistów

Wczoraj rozpoczął się w Poznaniu XII Ogólnopolski Zjazd Młodych Polonistów zorganizowany przez Koło Naukowe Polonistów UAM przy współudziale krajowego aktywu kół polonistycznych ZSP. Na zjazd przybyli przedstawiciele ośrodków akademickich z całego kraju, przedstawiciele wydawnictw i pism literackich, a spośród literatów m. in. Mieczysław Jastrun. Obrady odbywały się w salach Pałacu Kultury. Zjazd zakończy się w środę, 27 bm. (ad)

Proces „izolowania Sukarno” trwa nadal

Pianista USA „ambasadorem przyjaźni”

W doniesieniach swych korespondentów z Indonezji różne agencje prasowe piszą w poniedziałek o wzmagającej się presji czynników prawicowych na prezydenta Sukarno w kierunku „powrotu do konstytucji z 1945 roku”, nadania większych uprawnień parlamentowi i przez to ustawowego ograniczenia władzy szefa państwa.

Associated Press notuje dążenie tych czynników do „izolowania Sukarno”, przewidując, że jednym ze środków, mających do tego doprowadzić, może być wybór wiceprezydenta. Planowane są także wybory powszechne, a do czasu ich przeprowadzenia — zapewnienie większej roli tzw. Tymczasowemu Narodowemu Zgromadzeniu Doradczemu. Znalazłoby to wyraz w skreśleniu z tej nazwy przymiotnika „tymczasowe”. Uchwały w tej sprawie mają zapas na posiedzeniu zgromadzenia, które ma się odbyć 12 maja. Reuter donosi, że sprawa zwolnienia tego posiedzenia i jego porządku dziennego była w poniedziałek przedmiotem dyskusji między Sukarno a członkami gabinetu. Prawicowe organizacje polityczne domagają się m. in. rozwiązania kwestii, czy ma być utrzymana godność dożywotniego szefa państwa, przyznana w swoim czasie obecnemu prezydentowi.

United Press informuje, że przed nadzwyczajnym trybunałem wojskowym w Djakarcie mają stanąć trzej oficerowie lotnictwa oskarżeni o udział w próbie przewrotu z października ub. roku. Jak wiadomo, ze składu osobowego indonezyjskich sił lotniczych usunięto ostatnio przeszło 300 osób, a część z nich aresztowano.

Na tle nowych tendencji w

dziedzinie polityki zagranicznej Djakarty warto zanotować wiadomość „New York Times”, według której rządu USA i Indonezji postanowili rozpocząć „aktywną wymianę kulturalną jako część wysiłków na rzecz przywrócenia stosunków przyjaźni”, która to sprawa interesuje „nowy rząd indonezyjski z generałem Suharto na czele”. Pierwszym krokiem w tym kierunku będzie wizyta w Indonezji jednego z pianistów amerykańskich. (PAP)

„Mołnia-1” na orbicie

Agencja TASS podaje, że zgodnie z planem dalszego doskonalenia łączności radiowej i telewizyjnej przy pomocy sztucznych satelitów ziemi w dniu 25 kwietnia br. w ZSRR wprowadzony został na wysoką orbitę eliptyczną kolejny sztuczny satelita telekomunikacyjny „Mołnia-1”.

Apogeum orbity „Mołnia-1” wynosi 39.500 km a perigeum — 499 km. Satelita okrąży ziemię w ciągu 11 godzin 50 minut. Kąt nachylenia orbity w stosunku do płaszczyzny równika wynosi 64,5 stopnia. (PAP)

ZSRR i Włochy

Komunikat z rozmów ministra Gromyki we Włoszech z pewnością nie oddaje w pełni znaczenia radzieckiej wizyty nad Tybrem.

W podstawowych zagadnieniach międzynarodowych odnotowano, że „obydwie strony przedstawiały swój punkt widzenia”. Istnieją podstawy do mniemania, że formula ta nie kryje istotnych różnic w poglądach. W sytuacji Włoch jest to raczej najskromniejsze odbicie rzeczywistych sympatii, jakie polityka ZSRR na rzecz odprężenia budzi zarówno we włoskiej opinii publicznej, jak i u czynników oficjalnych. Jak wiadomo z wewnętrznych dyskusji włoskich na temat międzynarodowych, jak i z głosów prasy włoskiej, Rzym akcentując z reguły swoją solidarność z sojuszem atlantyckim, wedle recepty Waszyngtonu i Bonn, bardziej kieruje się nakazami politycznymi i gospodarczymi konieczności, aniżeli pełną zgodnością poglądów z przemożnymi sojuszniczymi.

Wiadomo np., że polityka wschodnia NRF, jak i dążenia Bonn do współdziału w polityce nuklearnej NATO, budzą na południe od Alp, najmniej poważne obawy i zastrzeżenia, niż np. w

skandynawskich krajach sojuszu atlantyckiego. Nie jest też zapewne bez znaczenia, że obecny minister spraw zagranicznych, Fanfani, powołany został na to stanowisko ponownie, mimo, że właśnie podjął przez niego próba mediacji (w charakterze przewodniczącego Zgromadzenia Obojga Narodów) na rzecz negocjacji w Wietnamie dała początek niedawnemu kryzysowi rządowemu we Włoszech. Toteż „zaniepokojenie sytuacją w Wietnamie”, które wyraziły obydwie strony w rzymskim komunikacie, pozwala się domyślać, że to nie tylko co do biernej oceny istniejącego w tej części świata niebezpieczeństwa dla pokoju, ale i co do możliwej platformy porozumienia, które pozwoliłoby położyć kres dalszej eskalacji wojennej w Indochinach.

Zaproszenie ministra Fanfaniego na rewizytę do Moskwy, stwarzając okazję do dalszego pogłębienia wymiany poglądów w duchu wzajemnego zrozumienia.

Najistotniejsze pozostaje stałe rozszerzanie się dwustronnych kontaktów między ZSRR i krajami bloku atlantyckiego w dziedzinie politycznej i gospodarczej. Towarzyszy temu — we Włoszech — dzisiejszych w szczególności — rosnąca gotowość opinii publicznej do podjęcia dialogu z krajami socjalistycznymi, których, pełna umiaru, polityka, zyskuje sobie — jak nigdy dotychczas — sympatie na Zachodzie, również w środowiskach bynajmniej nie lewicowych. (API)

blicznej w miastach południowowietnamskich.

Stołeczna organizacja szwedzkiej Partii Pracy, której członkiem jest minister spraw zagranicznych Torsten Nilsson, uchwaliła rezolucję domagającą się natychmiastowego przewartościowania działań wojennych w Wietnamie i nalotów na DRW, podjęcia rokowań pokojowych — przy uznaniu NFW — za równorzędnego partnera negocjacji, uznania prawa narodu wietnamskiego do decydowania samemu o swym losie. Rezolucja stwierdza, że reżim sajgoński nie reprezentuje narodu wietnamskiego. (PAP)

Uczony francuski doktorem h. c. UAM

Wczoraj na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza odbyła się uroczystość nadania doktoratu honoris causa profesorowi Uniwersytetu Paryskiego i członkowi zagranicznemu PAN wybitnemu uczonemu romanistce i slawistce — Janowi Fabre'owi.

Profesor Fabre jest piątym z kolei doktorem honoris causa Wydziału Filologicznego UAM i czwartym uczonym francuskim, który otrzymał tę godność na naszym uniwersytecie. Charakteryzując dorobek uczonego francuskiego w czasie promocji, prof. dr Kalkstén Morawski przypomniał dorobek naukowy profesora. Obejmuje on dziesiątki prac z dziedziny literatury i kultury francuskiej oraz polskiej XVIII i XIX w. Profesor Fabre jest m. in. autorem studiów nad twórczością Mickiewicza oraz działalnością królów polskich Stanisława Leszczyńskiego i Stanisława Augusta Poniatowskiego. W latach 1929—39 J. Fabre był profesorem Instytutu Francuskiego w Warszawie, kładąc ogromne zasługi na polu współpracy kulturalnej między Polską a Francją. Uczony francuski jest kawalerem Krzyża Komandorskiego Orderu Polonia Restituta. (ob)

Narodziny nowej partii we Francji

Z prawej strony trudno przejść na... lewo

W niedzielę zakończył się w Lyonie pierwszy konwent krajowy centrum demokratycznego, na którym wybrano b. kandydata do prezydentury i b. przewodniczącego MRP J. Lecanueta na przewodniczącego.

Nowa partia grupuje członków dawnego Republikańskiego Ruchu Ludowego (MRP) i Centrum Narodowego Niezależnych oraz uzyskała poparcie części radykałów z Maurice Fauré'em.

Prace konwentu przyniosły wyraźne potwierdzenie orientacji proeuropejskiej (utworzenie Stanów Zjednoczonych Europy) i proatlantyckiej nowej partii francuskiej. Obrady cechowało dążenie do utworzenia „nowej większości” w parlamencie i usunięcia gaulistów z zajmowanych obecnie pozycji.

Partia Lecanueta potwierdziła swą zdecydowaną wrogość dla wszelkich sojuszków czy porozumień z komunistami.

Nowa partia jest tematem licznych komentarzy prasowych. Gaullistowski dziennik „La Nation” przewiduje, iż nowa partia centrum, która

Po raz drugi w Poznaniu

Przyszłość laserów i maserów

W Poznaniu rozpoczęły się w poniedziałek 4-dniowe obrady ponad 300 polskich naukowców oraz 25 reprezentantów nauki z Bułgarii, Czechosłowacji, NRD i Węgier, którzy omówią aktualny stan badań w dziedzinie podstawowych urządzeń elektroniki kwantowej — laserów i maserów.

Kariera tej młodej gałęzi wiedzy jest uzasadniona m. in. tym, że posiada ona zarówno znaczenie naukowo-poznawcze, jak i techniczne, a więc gospodarcze. Polska ma spory dorobek w tej dziedzinie, a specjaliści nasi dysponują już urządzeniami, zbudowanymi całkowicie przez polskich fizyków i inżynierów.

Ponowny wybór Poznania na miejsce drugiego typu konferencji (pierwsza odbyła się przed 2 laty) nie jest przypadkowy; stolica Wielkopolski jest ośrodkiem, który produkuje w tej dziedzinie, a w ostatnich latach uczeni poznańscy wykonali wiele prac i urządzeń z dziedziny elektroniki kwantowej. (PAP)

Premier Syrii w Bułgarii

Na zaproszenie rządu bułgarskiego przybyła 25 bm. specjalnym samolotem z Moskwy do Sofii delegacja syryjska z premierem — Jusufem Zuajemem na czele.

Na lotnisku sofijskim premier Syrii — J. Zuajen i członkowie delegacji zostali serdecznie powitani przez premiera Todora Żiwkova i członków rządu oraz przedstawicieli Zgromadzenia Ludowego LRB. (PAP)

21 wypadków w sobotę i w niedzielę

W sobotę i w niedzielę zanotowano na terenie kraju 21 wypadków drogowych, w których zginęło 6 osób (w tym troje dzieci), a 20 odniosło rany. Najwięcej wydarzyło się na trasach wiodących do miejscowości weekendowych. (PAP)

Telefony

Na ulicy Grunwaldzkiej, przy Gospodzie Targowej usiłowała przejść przez tory tramwajowe (na przejściu dla pieszych) 77-letnia M. S., zamieszkała w Lesznie. Z nieustalonych przyczyn dostała się ona pod przejeżdżający tramwaj linii 13, doznając ucięcia nogi oraz ogólnych obrażeń. Po przewiezieniu do szpitala nastąpił zgon.

Na przejeździe kolejowym przy ul. Czeszowskiej uderzony został barierą w głowę 13-letni T. P. z ranami ciętymi przewieziono go do szpitala.

Przy ul. Leonarda Mieczysław N. odbijając butelkę przebiegł pod koła samochodu. (t)

Koziółki

11, 22, 27, 28, 33 dod. 32
Na 467, Poznańska Gr Leczbową „Koziółki” na dzień 24 bm. wpłynęło 300.243 zakłady. Fundusz wygranych wynosi 495.400.— zł. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 400.000.— zł. Stwierdzono 1 „czwórke” z liczbą dodatkową w wysokości 45.036.— zł; 46 „czwórek” po 2.280.— zł; 83 „trójki” premiiowane po 155.— zł; 1.987 „trójek” po 55.— zł; 1.418 „dwójek” premiiowanych po 25.— zł; 23.946 „dwójek” po 5.— zł. Losowanie 468 gry odbędzie się w dniu 1 maja br. w Poznaniu przed Pałacem Kultury o godz. 14-tej. K-2324

Toto-Lotek

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w Toto-Lotku z dnia 24. 4. 66 r. na który wpłynęło 10.894.814 zakładów wylosowano następujące numery: 1, 14, 15, 31, 33, 41, dodat. 28. Wylosowana banderola 9142. Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Tajemniczy Bajkał

Minęła już godzina jazdy na wschód od Irkutka, szosą prostą jak strzelił, biegnącą przez przedziwne lasy świerkowo-brzoźowe kiedy z prawa, w odległości paruset metrów dostrzegłem coś, co wprowało mnie w osłupienie. Potężna chmura, gęsta, zwalistą i skłębioną, wynurzała się z lasu sięgając wysoko na kilkadziesiąt metrów. Dzień był przepiękny, słoneczny i mroźny. Na niebie ani jednej chmurki, ani obłoczku, na ziemi świeży śnieg rozjaśniający promienie słoneczne, że aż oczy bolały. I oto nagle ten olbrzymi obłok pary, w dodatku na wyrastający wprost z konarów drzew, raz zbliżający się jak gdyby do szosy, raz oddalający, ale nieprzerwany, ciągnący się kilometrami.

Poprosiłem mojego towarzysza, aby spojrział w prawo. Oczy mu się zaokrągliły ze zdumienia, wrzucił ramionami i rozłożył ręce. I on, moskwiaczynin, nie umiał sobie tego wytłumaczyć. Dopiero zaindugowany kierowca powiedział spokojnie: — Angara paruje.

Jeszcze kilkanaście minut jazdy i obłok pary nagle wyrósł wysoko, na pewno na metrów kilkaset, zastąpił nam słońce, mineliśmy zabudowania sanatoryjne i znaleźliśmy się nad brzegiem Bajkału. Widość na wodzie nie przekraczała kilku metrów. Cieniotliwie strużki pary były stąd widoczne każda oddzielnie jak wydobywały się z wody i niby, tyłki dymków z papierosa wylatywały do góry, aby tam utworzyć jeden zwarty obłok.

— Tak tu zawsze o tej porze — powiedział kierowca — gdy zaczynała się mrozy poniżej dwudziestu stopni. I tak jest aż do stycznia póki Bajkał nie zamrznie.

A oto cel naszego wyjazdu — jedyny w ZSRR Instytut Limnologii (limnologia — nauka zajmująca się badaniem właściwości jezior). Druga tego rodzaju placówka: laboratorium naukowe limnologii, zajmująca się badaniem jezior europejskiej części ZSRR znajduje się w Leningradzie. Nadbajkalski Instytut bada jeziora całej Syberii i Dalekiego Wschodu. Oprawdani przez pracowników naukowych Instytutu po muzeum i samemu Instytucie zagłębiamy się w tajemnicę Bajkału. Nim bowiem Instytut zajmuje się największą, jako że drugiego jeziora o takich właściwościach nie ma na świecie.

Dla Europy Bajkał odkryto w 1643 r., kiedy to dotarł tu Kurbat Iwanow (choć wspominał o jeziorze już Marco Polo, który wszakże sam tam nie był). W pierwszej połowie XVIII w. docierają tu pierwsi

naukowcy: Niemcy, Holendrzy. Ale zasadnicze znaczenie dla zapoczątkowania wielkich badań Bajkału mieli Polacy — zesłańcy po Powstaniu Styczniowym: Czernski, Dybowski, Czekanowski, Godlewski. Ich też nazwiska i fotografie znajdują się w instytutowym muzeum na honorowym miejscu jako pionierów badań tajemniczego jeziora. B. Dybowski pierwszy zbadał biologię rozrodu gołomiarki — ryby endemicznej, która gdzieś indziej na świecie nie występuje. Widziałem dorosły egzemplarz tej rybki, długości 19 cm (więcej nigdy nie wyrasta), o nagim, bładoróżowym ciele. Wydaje ona na świat żywe młode, samice po porodzie giną. Żyje ona na głębokości 500 m i niżej, ale może także podnosić się wysoko, aż na powierzchnię, bez szkody. Niewrażliwość na tak wielkie zmiany ciśnienia to jedna z jej niezwykłych właściwości. Tłuszcz gołomiarki leczymy znakomicie reumatyzm i inne choroby.

Od naszego specjalnego wysłannika

W ogóle w Bajkałe żyje około 1200 gatunków zwierząt i około 600 gatunków roślin, w tym 3/4 endemicznych, to znaczy występujących tylko tutaj. Cóż to za frajda dla badaczy. Nic więc dziwnego, że nad Bajkałem ciągle przebywają jakieś ekipy badawcze z całego świata.

Ala Bajkał jako zbiornik wodny jest nie mniej ciekawy niż jego flora i fauna, na pewno zaś z tych względów ważniejszy gospodarczo. Jest jeziorem najgłębszym na świecie (1742 m, dla porównania: Bałtyk ma średnią głębokość 86 m, a największą 459 m), a także jest jednym z największych o powierzchni 31 500 km kw. (długość 636 i szerokość 48 km). Jednakże ze względu na głębokość jest to największy zbiornik słodkiej wody na świecie, mieści się w nim jedna trzecia tego co zawiera Morze Kaspijskie, którego powierzchnia jest kilkanaście razy większa (423 tys. km kw.).

Z tą wodą łączy się jeszcze parę zagadek, niewyjaśnionych do końca. Do Bajkału wpływa 336 rzek i potoków zbiegających wody z powierzchni około 550 tys. km. kw., czyli z obszaru przeszło półtora raza większego niż Polska. Natomiast wypływa z Bajkału tylko jedna rzeka Angara. Prawda, że rzeka to potężna, ale mimo wszystko sytuacja taka prowokuje, choćby do tworzenia się legend i do-

Ukazał się już w sprzedaży Mały Rocznik Statystyczny — 1966. Tym razem GUS znacznie przyspieszył wydanie tej popularnej książeczki, co potwierdza wcześniejsze obietnice statystyków. Na podkreślenie zasługuje tu także fakt, że Rocznik został wzbogacony wieloma nowymi tematami oraz tablicami.

Poważnie zwiększono więc liczbę tablic uwzględniających dane w podziale administracyjnym, a nadto informujących o podstawowych kierunkach i proporcjach rozwoju społeczno-gospodarczego poszczególnych województw. Więcej tu także danych z dziedziny gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

myślow. Od lat więc pokutuje tu w ludowej legendzie wiara, iż Bajkał ma dalekie podziemne połączenia aż z Morzem Arktycznym, że woda uchodzi gdzieś pod ziemią...

Wreszcie sama woda. Nasz kierowca powiedział: — Wodę z Bajkału możesz łać prosto do akumulatora samochodowego, jest taka jak destylowana.

I z tym łączy się stare legendy na temat tajemniczych sił oczyszczających wody jeziora. Woda zaś jest rzeczywiście nie mała pozbawiona zanieczyszczeń, jest bez smaku, do picia trzeba ją odpowiednio doprowadzić. Taka woda ma natomiast niezwykle znaczenie dla przemysłu, który tutaj już wkrótce powstanie: oparte na najnowocześniejszej technologii wielkie zakłady celulozowe. Dla nich właśnie kwestia ilości i jakości wody ma kapitalne znaczenie. Z czasem zaś przemysł rozwinie się tu znacznie. Jezioro wypełnia rów tektoniczny brzoźony ze wszystkich stron grzbietami do wysokości 2 tysięcy metrów. Na tych wyniosłych wybrzeżach odkryto złoto i rudy żelaza, mangan i ropę naftową, grafit i miki, a także rozliczne szlachetne kamienie. Eksploatacja tych skarbow ziemi jeszcze się na dobre nie zaczęła.

Kiedy w godzinach popołudniowych znalazłem się znowu na brzegu Bajkału widoczność polepszyła się znakomicie. Pod wpływem słońca temperatura powietrza podniosła się, jezioro prawie przestało parować. Z wysokiego brzegu widać było dokładnie dno jeziora, choć głębokość była wcale niemała. To także sprawa czystości wody. Jej przezroczystość sięga 40 m. też światowy fenomen. Tylko Morze Sargassa, jedyne na świecie, ma przezroczystość lepszą, do 66 m. Słucham jeszcze opowieści o sztormach tworzących tu fale do 4 m. wysokości. O temperaturze wody, która od 100 m. włąb aż do dna jest stała, zimą i latem, i wynosi +3,4°C. Dlatego Angara na odcinku 12 kilometrów od Bajkału nigdy nie zamrzają, dzięki kaczki żyją tu przez całą zimę, nawet w trzaskające syberyjskie mrozy.

O Bajkałe można by nieskończenie. Uprowadzono mnie o tym już na wstępie. Okazało się, że nie było w tym krzty przesady.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Nowe wydawnictwa statystyczne

Z pomocą Małemu Rocznikowi Statystycznemu — jak zapowiada GUS — przyjdą specjalne roczniki branżowe. Będą one wydawane raz na 2-3 lata i zajmą się kompleksowym omówieniem (z retrospektywnym spojrzeniem na minione dwadzieście lat) całych dziedzin gospodarki.

Wśród zapowiedzi wydawniczych znalazły się także: nowa seria statystyki regionalnej i statystyki międzynarodowej, Zeszyty metodologiczne, Studia i prace statystyczne, Publikacje Spisu Powsze-

chnego 1960 oraz liczne periodyki, a wśród nich nowy: Biuletyn Statystyki Międzynarodowej.

W celu upowszechnienia informacji statystycznej GUS zamierza wprowadzić nowy system sprzedaży swoich wydawnictw (poza rozdzielnictwem służbowym). Wyspecjalizowana sprzedaż zajmą się wyznaczone we wszystkich miastach wojewódzkich księgarnie. Już obecnie z takiego priorytetu zaspotrzebienia korzysta Księgarnia Naukowa w Warszawie, ul. Krakowskie Przedmieście 7. (zm)

ŻYWA TREŚĆ

Przed 45 rocznicą III Powstania Śląskiego

Spróbujmy zmienić punkt widzenia. Zamість tradycyjnego pytania, jakie zwykliśmy zadawać sobie w obliczu uroczystych rocznic, pytania otwierającego historię perspektywę, postawmy inne, kierujące uwagę na współczesność. A więc nie: „czym byli dla nas powstańcy śląscy?” ale po prostu: „czym są one dzisiaj?”

Na pytanie o przeszłe znaczenie powstań śląskich odpowiedziała już sama historia, a jej dziejowy wyrok musiał przynieść pełną satysfakcję tym wszystkim, którzy odchodząc z pola walki wierzyli, że Polska jeszcze wróci na Śląsk — zjednoczony i wolny.

45 lat dzielących nas od III Powstania uodowodniły, że mieliśmy do czynienia nie z wydarzeniem o przemijającej aktualności, ale z doniosłym, patriotycznym aktem, którego konsekwencje wycisnęły swój ślad także na dniu dzisiejszym Śląska. Nie będzie w tym przesady, gdy powiemy: w ogóle nie zrozumie dzisiejszego Śląska i postaw jego mieszkańców ten, kto zapomni o wydarzeniach lat 1919-21. Są one stale obecne w zbiorowej świadomości, a istnienie tego żywotnego nurtu tłumaczy przebieg niejednego doniosłego procesu społecznego. Na przykład integracja ludności miejscowej i napływowej: tradycja powstańcza stała się tu ważnym spoiwem pozwalającym zbliżyć się przybyłym i ludziom tutajszym.

W powstańcach trzeba szukać jednego z istotnych źródeł współczesnej ofiarności Ślązaków, która ma niefestując się na tyłu różnych polach za każdym razem chętnie odwołuje się do tamtej tradycji. Nie jest przypadkiem, że imieniem Powstańców Śląskich chrzci się tak liczne obiekty wznoszone w symbolicznym — Szkoły Tysiąclecia i parki... Dar Warszawy dla Śląska, monumentalny Pomnik Powstańców, stanowiący symboliczną odpłatę za wkład pracy województwa katowickiego na rzecz Stolicy, pobudził najsilniejsze reakcje właśnie dlatego, że bezpośrednio nawiązał do powszechnie zrozumiałej symboliki. Na Śląsku patriotyczna ofiarność, bez względu na jej formy, miejsce i czas wyraża się tym, właśnie skrótem: Powstania.

W województwie katowickim istnieje obecnie około 170 pomników i tablic pamiątkowych utrwalających pamięć śląskich powstań. Spora część z nich ufundowano już przed wojną, potem nienawieć okupanta starła je z powierzchni ziemi, aby tym sposobem ugodzić w narodową pamięć. Pamięć okazała się jednak trwalsza od kamienia. W latach po wojennych troskliwie odbudowano cały dawny stan posiadania w tej dziedzinie, dorzucając szereg nowych pomników w zachodniej części Górnego Śląska, w miejscowościach, które musiały czekać na tę uroczystość kilkadziesiąt lat — aż do ostatecznego odejścia Niemców.

Dzień śląskich miejsc narodowej pamięci zastępuje na osobną monografię. Ich brutalna likwidacja i ofiarna odbudowa wskazują, że szło tu o coś więcej jak tylko o los martwych zabytków. W świątyni mieszkańców powstańcze pomniki symbolizowały przecież najistotniejsze treści patriotyzmu, były żywą częścią polskości, która domagała się na tymczasowego odtworzenia.

przy leczeniu maścią z propolisu schorzeń wywołanych promieniowaniem.

I wreszcie — miód: nektar kwiatów „przyprowiony” i przerobiony przez pszczołę jej gruczołami. Produkt o dużych zaletach ze względu na biochemiczne właściwości. O właściwościach odżywczych miodu decydują przede wszystkim glikoza, fruktoza, enzymy i łatwo przyswajalne sole mineralne, a nie, jak to się sądzi powszechnie — zawartość witamin (jest ich tu niewiele).

Naturalny pełnowartościowy miód powinien krystalizować się, „cukrzyć” już od wczesnej jesieni. (Wyjątek — miód akacjowy, zawsze płynny). W powszechnej opinii laików, to cukrzenie miodu uważa się jednak za... dowód fałszowania, dodawania cukru przez nieuczciwych producentów. Nic bardziej fałszywego — właśnie ten poszukiwany, kupowany okazuje się na rynku płynny miód okazuje się fałszowany. Teoria o „cukrzeniu” się miodu, powstała więc na określony użytek... fałszerzy.

Poznańska OSP, jedna z 6 spółdzielni tego rodzaju w kraju, jest największym dostawcą miodu na rynek. W roku ubiegłym np. dostarczyła 1800 ton miodu krajowego, to jest 2,5 raza więcej niż przed ośmiu laty. Zrozumiałe, że tak poważnemu producentowi musi zależeć na dobrej jakości wyrobu. Toteż spółdzielnia prowadzi staranną standaryzację miodu; miesza się go w większych partiach, aby ujednolicić, ustalić

Po dziś dzień pomnikom i miejscom patriotycznej pamięci towarzyszy ta sama co niegdyś opieka. Młodzież strzeże porządku przy powstańczych mogiłach, dba o godny wygląd pomników. Nie tylko młodzież. Ostatnio na przykład katowicki rzemieślnicy zgłosili inicjatywę oświetlenia wszystkich miejsc pamięci w województwie, by nawet nocą przypominały o sobie.

Nie stawia się pomników ludziom i zdarzeniom, które wymknęły się już żywej wyobraźni i przeszły do historycznych foliów. Fakt ten nadaje oczywistą wymowę czynowi harcerzy z Technikum Budowlanego w Tychach, którzy postanowili własnym staraniem zbudować pomnik kapłana Roberta Oszka, patrona ich drużyny. Projekt pomnika dał mgr inż. arch. Karol Ryt, młodzi dorzucili swój trud i entuzjazm; tym sposobem Śląsk wzbogacił się o jeszcze jeden pomnik, którego nieślabo nowe narodziny dziwnie harmonizują z burzliwym i romantycznym życiem Oszka — młynarza i powstańczego dowódcy.

Z 60-tysięcznej armii powstańczej dożyło naszych dni około 10 tysięcy weteranów, z czego 7 700 w województwie katowickim. Ogromne straty, sięgające 30 tysięcy ofiar zadał hitlerowski okupant. Reszty dokonał czas...

Ci, którzy przeżyli, wprowadzają treści historii wprost w centrum spraw współczesności. Na Śląsku więc z pamiętnymi wydarzeniami 1921 roku dokonuje się spontanicznie i na co dzień, Powstania wspomina się przy rodzinnym stole i na sąsiedzkich spotkaniach. Trwałość łańcucha powstańczej tradycji musi wywierać wpływ na kształtowanie myśli i odczuć młodej generacji.

To nie domysł ani pragnienie, ale sprawdzalny fakt. Śląska młodzież wychowuje się na wzorach swych dziadków, bo są to najbliższe wyobraźni przykłady patriotycznych postaw. Wychowanie patriotyczne na Śląsku musi odwoływać się stale do sprawy powstań, ponieważ domagają się tego sami młodzi. Frapuje ich i pociąga typ sylwetek uformowanych w tamtych latach, ich odwaga i ofiarność, jednoznaczna uczciwość i hart sprawdzony w czasie okupacji.

Wszystko to wyjaśnia ogromne powodzenie przedsięwzięć wychowawczych nawiązujących do powstańczego wątku. Na spotkaniach z weteranami sale są przepełnione — tylu chłopaków chce usłyszeć na własne uszy „jak to wtedy było”. Dopytują się, organizują harcerskie sesje naukowe, samodzielnie szukają śladów tej niezatartej przeszłości, która ciągle jeszcze owocuje nieznanymi pamiątkami, dokumentami i zdjęciami z rodzinnych szuflad. Drużyna harcerska z Lipin Śląskich zdołała zgromadzić tyle pamiątek i materiałów, że aż otrzymała list ze słowami uznania od p. Jerzego Ziętki — niegdyś powstańca, dziś członka Rady Państwa i przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach.

Treści patriotyzmu ukształtowanego przez powstania śląskie przeniknęły do mentalności pokolenia wnuków, stały się elementem współczesnego myślenia. Stanowi to zarazem dobrą prognozę na przyszłość...

JACEK MAZIARSKI

Pszczoła w herbie...

Już w starożytnym Egipcie leczono wiele chorób przy pomocy tabletek zawierających... brr... jad pszczoły. Jadem leczono ponoć obolałe stawy możnowładców — Karola Wielkiego i Iwana Groźnego. Oryginalny ten i właściwie nieznan leśnik (bo nieznan jest do dzisiaj skład chemiczny jadu pszczoły) ciągle intryguje naukowców. Prawdopodobnie najważniejszymi jego składnikami są: histamina, lecytyna i hialuronidaza. Jad, który ma unieszkodliwiać wszystkich wrogów pracowitego owada, służy jednak z pożytkiem jego największemu wyzyskiwaczowi — człowiekowi. Za granicą przeprowadzono już badania kliniczne i wprowadzono do sprzedaży leki, produkowane w oparciu o jad pszczoły.

Sposób uzyskiwania tego składnika jest dosyć prosty i nieszkodliwy dla pszczoły, toteż znaleźli się i w Wielkopolsce entuzjastki, którzy chcą tym jadem zainteresować przemysł farmaceutyczny.

Jad, obok miodu, jest drugim, znanym już w starożytności, produktem pszczoły. Nie jest wszakże ostatnim. Nie przy pszczelach nasi przodkowie, jak bliscy byli urzędystom swych marzeń o posiadaniu cudownych „eliksirów” młodości, życia, kiedy dobierali się do swych starodawnych barci. Bo taki właśnie eliksir życia, cudowny przynajmniej dla pszczoły, produkuje każdy rój. Mowa o mleczku pszczelim.

Jest to wydzielina gruczołów głowowych pszczoły, służąca za pokarm dla potomstwa, larw. Zależy od wielkości dawki mleczka z larwy, wyrasta pszczo-

ła lub... truteń, czy królowa. Mleczko jest zarazem pokarmem wladców, odżywia się nim przez całe swe płodne życie królowa — matka.

Nauka rozszyfrowała już te cudowne tajemnice mleczka. Zawiera ono wśród wartościowych składników: białko tłuszczowe, węglowodany, odmiany witamin B, PP, kwas pan totenowy, biotin i inozitol. Dla człowieka mleczko pszczele jest wartościową żywnością, bogatą w witaminy oraz naturalnym środkiem wzmacniającym. Dla tych właśnie wartości jest już produkowane w ZSRR, Rumunii, CSRS, NRF, Francji, Włoszech. A także — w Poznaniu.

Jest taka firma w Poznaniu, która za swój „herb” obrała sobie pszczołę. To Okręgowa Spółdzielnia Pszczelarska. Spółdzielnia ta rozpoczęła, jako pierwsze w kraju uśpołecznione przedsiębiorstwo, produkcję mleczka pszczelego na szeroką skalę. Dzięki temu mogła stoczyć zwycięską walkę konkurencyjną z pokątnymi producentami o zlikwidowanie spekulacji, obniżkę cen. Gdy jeszcze kilka lat temu cena za 1 gram mleczka świeżego na wolnym rynku wynosiła 250 zł, później — 140 zł, obecnie wynosi już tylko 65 zł. Bo taka jest właśnie cena „Apivitu”, mleczka pszczelego produkowanego w poznańskiej OSP. Spół-

dzielnia zagwarantowała przy tym nie tylko ilość lecz również odpowiednią jakość odżywki.

Jad i mleczko, to jednak dopiero część produkcyjnych zdolności pszczoły i możliwości przetwórczych poznańskiej spółdzielni.

Pyłek kwiatowy w świecie roślinnym służy do zapylania kwiatów, dla pszczoły stanowi on odmianę pokarmu dla larw, które... odstawiono od butelki, czyli skończyły spożywać mleczko pszczele. — Przerobiony przez owady pyłek, zawiera duże ilości: białka, aminokwasów, węglowodanów (w formie cukrów), dużo różnorodnych witamin B, oraz enzymy. Jest to zatem również bogata żywność dla człowieka, po odpowiednim przygotowaniu pyłku dla lepszego przyswajania przez organizm.

Pyłek ten jest jeszcze mało znany wśród naszych odbiorców choć od dawna interesują się nim w Polsce kupcy zagraniczni. Okręgowa Spółdzielnia zamierza więc wypuścić pierwszą partię tego preparatu jeszcze w bieżącym roku.

Innym mało znanym produktem pszczoły jest tzw. propolis. Niezwykle to i także cudowny (dla pszczoły) balsam, stanowiący w ulu doskonały środek konserwujący, zapewniający higienę owadów. Propolis jest cennym surowcem dla przemysłu farmaceutycznego; w Związku Radzieckim np. uzyskano pomyślne wyniki

równy poziom jakościowy, zgodny z polskimi normami. Jest ona także pierwszym producentem miodu, który zdobył znak najwyższej jakości (jednolite). Pozwała to bez kłopotu sprzedawać miód na eksport (w roku ubiegłym — 680 ton). Eksport ten wraz z zbytem wosku dla zagranicznych nabywców, stanowi dzisiaj prawie 40 proc. obrotów spółdzielni.

Ten sam miód stanowi surowiec dla innego spółdzielczego wyrobu — miodu pitnego. Od takiegoż to „kurzyło się z głowy” imię panu Zagłobie. Za dwa lata spółdzielnia podwoi produkcję miodów, które sycić będzie w swym nowym, budowanym obecnie, zakładzie.

Pracowita jest pszczoła z herbu poznańskiej spółdzielni: przetwarza ona bowiem także wosk, cenny surowiec dla przemysłu; bieli (odbarwia) i uszlachetnia ten wosk na użytek przemysłu farmaceutycznego i kosmetycznego; przerabia tzw. węzę, czyli woskową zawiązkę miodowego plastra dla pasiek oraz produkuje 21 rodzajów sprzętu pasiecznego, w którym pszczoły żyją i pracują, bywają karmione i odbywają... pocztowe podróże. A więc wiele różnorodnej i ciekawej pracy. W bilansach księgowych wyraża się ona natomiast sumą 115 milionów złotych rocznych obrotów. Ale o tym pst... jeszcze się pszczoły dowiedzą...

Z. S.

V kolumna w habitach

Z działalności „V niemieckiej kolumny” w dziejach Polski można by napisać kilka grubych tomów. I nie ujęłoby to w pełni całego zagadnienia. Do V kolumny należały niemieckie księżniczki, które tak chętnie dla celów politycznych wychodziły za polskich książąt. Nieszczenie przybyli do naszych miast wnet okazali się spiskowcami i zdrajcami (bunt w Krakowie za Łokietka). W Poznaniu nie postępowali inaczej, wtrącili się w sprawy polityczne, usiłowali narzucić własny język, mimo że byli w znacznej mniejszości.

Chciałbym tu zwrócić uwagę na udział w tej V kolumnie cystersów łędzkich. Napisano o nich wiele, z uznaniem dla ich rzekomo dużej roli w szerzeniu postępowej gospodarki. Był to zakon, którego klasztor, obficie wyposażony przez pobożnych magnatów, miały większe latyfundia niż ich fundatorzy. Na przykład klasztor w Paradyżu (Gościkowo, w po bliżu Międzyrzecza) pod koniec XIII w. liczył blisko 17 tysięcy ha. Opatwo w Łądzie na przełomie XV i XVI w. posiadało 52 wsie i 3 miasteczka: Łądek, Zagorów i Kłodawę. Bogate też były cysteryki w Ołoboku (pod Ostrowem Wlkp.).

Alle samo życie cystersów nie zgadzało się z przepisami reguły. Pewne światło na to rzuca legenda, do dnia dzisiejszego zachowana w okolicach Łekna. Mówi ona, że kiedy tamtejsi cystersi wywodzący się z Altenbergu (pod Kolonią), dobierali się notorycznie do żon mieszczan, ci ostatni wreszcie zdenerwowali się i wiarołomców potopili w jeziorze. I chyba ten skandal między innymi przyczynił się do przeniesienia klasztoru do pobliskiego Wągrowca. Nie dawał jednak mniści mieszczańskiem Łekna. Rzucili na nich klatwę.

Klasztor łekniański posiadał folwark w Łądzie pod Słupcą. Wnet ta odrębna posiadłość

przekształciła się w samodzielny filię opactwa. Gdy tej placówce z braku zakonników groziła kasata, książę Mieszko Stary w r. 1193 nadał nowe włości i sprowadził nowych cystersów ze wspomnianego Altenbergu. Odtąd przez 400 lat mocno siedzieli tu cystersi — Niemcy. Nie dopuszczali w swoje szeregi Polaków, spruwadając pobratymców po nowicjacie z macierzystego klasztoru. Droga darowizn tereny swoje rozszerzyli po obu brzegach Warty. Jak to się odbywało, trudno dociec, bo wiele dokumentów nadeń okazało się falsyfikatami. Stworzyli oni jedno z największych w Wielkopolsce jednolitych państw. Krzyżacy, którzy gradowali po Wielkopolsce za Łokietka, złupili i wymordowali wiele naszych miast, oszczędzi li swoich rodaków w Łądzie. Wiadomo kruk krukowi o nie wykoła.

Klasztorów z niemieckim wyłączenie żywiołem musiało być więcej, gdyż zaniepokojona szlachta w r. 1511 uchwaliła na sejmie, aby do nich na polskiej ziemi (!) mieli wstęp także... Polacy. Ponowiono uchwały w r. 1538 postanawiając przy tym że opatami mogą być jedynie Polacy, pochodzenia szlacheckiego i wyjątkowo — mieszczańskiego. Chodziło tu o położenie tamy napływowi obcego elementu, który uprawiał własną politykę, niezgodną z ówczesną polską racją stanu.

Nieodbrze musiało dźiać się w opactwie łędzkim, skoro konsystorz metropolitalny z Gniezna wysłał tam kanonika Jana Wysockiego na specjalną łustrację. Zarzuły dotyczące wzmocnienia się żywiołu niemieckiego zostały potwierdzone. Ponadto przejęta została tajna korespondencja z Wirtembergią. Śledztwo wykazało, że nie tylko sami zakonnicy byli Niemcami, ale sprowadzali swoich rodaków, których osadzali w okolicy klasztoru i wydzierżawiali im swoje dobra. Spodziewać by się nale-

żało, że zakon katolicki ściąga nie katolików. Nie, to była dla nich sprawa drugorzędna. Pierwszoplanową było umocnienie i rozszerzenie forpocztu niemieckości.

Opat Henryk Butgen został skompromitowany. Wyjechał. Jego miejsce zajął wspomniany J. Wysocki. Zaczął usuwać obcy element. W klasztorze powstał bunt. Butni zakonnicy niemieccy wystąpili przeciwko woli swojego przełożonego.

Jak na cystersów, był to nie zwykły odruch. Pamiętać bowiem musimy, że obowiązywała u nich zasada absolutnego posłuszeństwa wobec przełożonych. Opat miał do swojej wylącznej dyspozycji większą część posiadłości, był władcą absolutnym, jego woli podporządkowani byli i cystersi — księża i niżej stojący rangą bracia — konwersi. Jak z buntu w Łądzie wynika — Herren volk zakonny nie uznał za swoje jego przełożonego jakiegos tam polskiego kanonika.

W r. 1553 pod wodzą Andrzeja Swederi, cystersi-Niemcy zabierając ze sobą całe archiwum, opuścili Łąd. W procesji, pieszo, aby po drodze budzić litość w ludności polskiej i manifestować swoją krzywdę. Oto perfidia pobożnych mnichów.

Macierzysty Altenberg, do którego dotarli, dopominał się jeszcze o zwrot opactwa. Długie i uparcie. Ale nie dał rady.

A oto dalsze dzieje opactwa. W r. 1796 rząd pruski skonfiskował całe dobra, wyznaczając opatowi pensję roczną w wysokości 14 618 zł, a klasztorowi (32 osoby) — 17 093 zł. Obszar zatrzymał książę Hohenzollern-Ingelfingen. I znowu zaczęło się kolonizowanie okolicy przez Niemców. W roku 1819 klasztor uległ likwidacji. Dodajmy na koniec, że rolę germanizacyjną na terenie Wielkopolski spełniali nie tylko cystersi. Prowadzili ją także franciszkanie poznańscy. Ale to już odrębna sprawa.

J. H.

i śmiało instrumentowanych obrazkach dźwiękowych „Pour un ensemble”. Na tle orkiestry smyczkowej J. Frydlewicz sugestywnie mówił poetyckie strofy „Przybysia. Obszerne „Epitafium” T. Maklakiewicza przechodzi raczej bez wrażenia, które jednak na pewno wzbudza „Diverfimento” S. Kisielewskiego (na zespół instrumentalny). Należący 25 lat temu do awangardy „zbuntowanych”, autor dzisiaj najwyraźniej kokietuje słuchacza swą muzyką leciutką, dowcipną, zaskakującą niespodziankami kapryśnie postrzępionej melodyki i ciągle zmiennej barwy (najlepszy numer całego wieczoru).

Także W. Kabalewski (Warszawa) nie chce zrywać z przeszłością i ustalonymi przez pokolenia normami tworzenia. W „Poemacie” na skrzypce i orkiestrę dobiegają wyraźne echa „ekstaz” Skriabina (grata ze swobodą J. Kaliszewskiego). Natomiast tradycję Webera kontynuują „3 pieśni” A. Szeligowskiego na sopran i kilka instrumentów. Owe dyskretnie zniszone impresje śpiewa W. Jesse-Szeligowska, zwycięsko pokonując niemałe problemy intonacyjne i rytmiczne partii. Radykalizując, a we finale brutalnie agresywne „Wyznania” W. Szalotka (Katowice) budzą ożywione dyskusje wśród audytorium (odtwarza m. in. Chór Madrygalistów Koła Naukowego przy PWSM).

Podsumowując wrażenia z 8-dniowego Festiwalu należy stwierdzić, że osiągnięciami współczesnymi (na ogół przecie starannie eksponowanymi) nie zainteresował się ogół poznańskich melomanów. Chyba nie w tym dziwnego. Szeroka publiczność nie ma jeszcze zaufania do muzyki nieznanej, dostępnej raczej dla garstki wtajemniczonych specjalistów. W istocie większość realizowanych kompozycji zasługiwała na miano mniej lub więcej ciekawych propozycji. O tym, które z wyżej wspomnianych prac mają szanse przetrwać się na stałe i zdomowienia w repertuarze tzw. wielkiej estrady — odpowiedzieć może dopiero przyszłość.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

MUZYKA

Final „Wiosny”

Do niewątpliwych osiągnięć VI Poznańskiej Wiosny Muzycznej należy aktywność wykonawców z naszego wielkopolskiego terenu. Nareszcie młodzi instrumentalni i wokaliści mieli możność występu estradowego. Czekali na taką okazję nie raz i przez okrągły rok! Węc słuchaliśmy solistów oraz ensemblew o ciągle innym składzie osobowym.

Podczas ostatniego wieczoru kameralnego (V) odtworzono dwie prace F. Dąbrowskiego: „Rytmy i barwy” oraz „Kantatę liryczną” (na zespół wokalo-instrumentalny). Kompozytor nie myśli idealizować. Szukając nowatorskich skojarzeń dźwiękowych równocześnie odkrywa przed słuchaczem smutek i tragizm istnienia. Styl tu bliski surrealizmowi, stany depresyjno-łękowe. Podobnie typowo „Kafkowski klimat” posiadają „Carmina de mortuis” R. Twardowskiego (Katowice), utwór piosenki w swej katastroficznej wizji, odzwierciedlający epokę współczesnych dramatycznych na pięć na świecie — a na tym tle natrętną obsesję samotności i rozpacz egzystencji. Wśród innych pozycji wieczoru świeżą ekspresyjnością wyróżniła się „Cadenza” na skrzypce F. Woźniaka oraz „2 wokalizy” J. Astriaba (śpiewa A. Tomaszewska). Dodajmy, że oprócz Twardowskiego wszystkie powyższe opusy zostały prawykonane. Chórem PWSM dyrygował E. Maćkowiak.

Zakończenie „wiosennego” przeglądu stanowił koncert symfoniczny Filharmonii pod batutą Z. Szostaka, któremu (jak i orkiestrze) należą się słowa podzięk za trud przygotowania aż dwu imprez w ciągu tygodnia, wypełnionych często skomplikowanymi do realizacji kompozycjami współczesnymi. Jako ta lent, który ma coś do powiedzenia, zaprezentował się J. Łuciuk (Kraków) w 4 krótkich

PÓŁKA

z książkami

LITERATURA PIĘKNA

Tadeusz Kwiatkowski — „Klata”, powieść, WL, str. 214, 16,— zł.

Remigiusz Napiórkowski — „Wołanie o deszcz”, powieść, WL, str. 206, cena 12,— zł.

Anna Zawadzka — „Formy”, powieść, Ossolineum, str. 156, cena 16,— zł.

4 „GŁOS WIELKOPOLSKI” A

26 IV 1966 Nr 97 (6904)

WYDAWNICTWA NAUKOWE I POPULARNO-NAUKOWE

Stanisław Salmonowicz — „Francja pod jakobińską gwiazdą” (szkiełce z dziejów rewolucji francuskiej), WP, str. 222, cena 15,— zł.

„Liryka polska — interpretacje” (obejmuje pięć wieków naszej poezji), WL, str. 434, cena 60,— zł.

„Wstęp do badania dzieła filmowego”, WAI, str. 284, cena 60,— zł.

Stanisław Garlicki — „Urlopy pracownicze — Komentarz”, Wyd. Prawnicze, str. 310, cena 30,— zł.

Stanisław Pławski — „Recydywa”, Wyd. Pr., str. 164, cena 19,— zł.

„Społeczeństwo polskie w badaniach ankietowych” (przeprawadzonych przez Ośrodek Badań Opinii Publicznej przy „Polskim Radio i TV”), PWN, str. 110, cena 22,— zł.

Erwin Axer — „Sprawy teatralne”, PIW, str. 366, cena 22,— zł.

C. Zawadzka, M. Majdecka — „Język włoski dla początkujących”, WP, str. 680, cena 65,— zł.

K. Grześkowiak, S. Szatler — „Poradnik kuratora sądowego i inspektora społecznego”, Wyd. Pr., str. 192, cena 12,— zł.

Na stadionach, halach i torach

Mistrzostwa bokserskie okręgu poznańskiego rozegrane w Gnieźnie przyniosły tytuły następującym zawodnikom (od wagi muszej do ciężkiej): Matzowi (Olimpia), Jagielskiemu (Prosa), Huebnerowi (Stella), Górnemu (Stella), Boguszowi (Ol.), Jakubowskiemu (Ol.), Szymonowiczowi (Sokół), Grzeskowiakowi (Budowlani), Wypychowi (Ol.) i Trzmiełowi (Ol.).

PZMot. Okręgu Poznańskiego otworzył sezon wiosenny zjazdem gwiazdzistym, który zgromadził 97 pojazdów (155 osób) z 14 klubów Wielkopolski. Zespołowo zwyciężyli: 1) PTTK Srem — 2067 pkt., 2) Górnik Konin — 1112 pkt., 3) LOK Osa Poznań — 767 pkt. Indywidualnie wygrał A. Nalepka AZS Poznań — 382 pkt. przed B. Armatewem — Srem — 325 pkt. i S. Krzysztofakiem — Srem — 317 pkt.

Sezon otworzyli również członkowie Automobilklubu Wielkopolski wyprawą turystyczną oraz

Piłka nożna

Od I ligi do klasy A

I LIGA

Górniki — Zawisza 2:1

Szombierki — Legia 2:1

Stal — Polonia 0:1

Ruch — Wista 0:1

LKS — Śląsk 3:0

Odra — Zagłębie 1:4

Gwardia — GKS 1:1

Po 20 kolejce rozgrywek, Górnik Zabrze prowadzi zdecydowanie w tabeli spotkań, legitymując się 33 punktami. Wyrzeczona On Wisła (25 pkt.) oraz Zagłębie, Polonię i Szombierki (po 24 pkt.). Dwa ostatnie miejsca zajmują: — Odra i Gwardia.

II LIGA

Lech na własnym boisku odniósł tylko połowiczny sukces w rewanżowym meczu ze szczecińską Pogonią. Spotkanie zakończyło się bezbramkowo, z czego zadowoleni mogą być tylko goście. Najbliższy pojedynek rozegra Lech z MKKS Gdynia, 30 bm. na Wybrzeżu.

Oto pozostałe wyniki w tej lidze:

Cracovia — MKKS 0:0

Górniki — Thorez 0:0

Raków — Unia 1:3

Lechia — Motor 2:0

Hutnik — Garbarnia 1:0

Urania — Victoria 1:1

Stal — Start 0:1

Przedownikiem w tabeli jest nadal Cracovia, — Pogoń i Unia mają po 25 pkt. Lech nadal na zagrożonym spadkiem — 13 miejsc przed Urania i Motorem.

POZNAŃSKA LIGA WOJEWÓDZKA

Niespodzianką w meczach III-ligowców Wielkopolski jest bezbramkowy wynik meczu Warty z Włókniarzem w Turku. Oto pozostałe wyniki:

Energetyk — Zjednoczeni 0:0

Olimpia — Obra 5:2

Calisia — Polonia 3:2

Górniki — Sparta Ob. 4:0

Dyskobolia — Prosa 3:2

Olimpia i Warta nadal prowadzą w tabeli, 0,7 punktów mniej niż Warta ma Grunwald. Ostatnie miejsca w tabeli zajmują: Sparta, Obra, Prosa i Zjednoczeni.

KLASA A

W niedzielę odbyła się piętnasta kolejka spotkań. Oto wyniki:

GRUPA I

Kania Gośń — Olimpia K. 4:1

Pogoń Skalm. — Włókniarz K. 4:1

Górniki II K. — Stal Pleszew 7:0

Ostrovia — Stal Ostrow 2:0

Orzeł Koźmin — Prosa II Kal. 2:1

Victoria Jarocin — KKS Kępno 2:1

1. Ostrovia 15 24 44:12

2. Stal Ostrow 15 18 26:16

3. Kania Gośń 15 18 27:24

4. Pogoń Skalm. 15 17 27:15

5. Górniki II Konin 15 17 30:18

6. Victoria Jarocin 15 17 24:20

7. Włókniarz Kalisz 15 16 20:19

8. Orzeł Koźmin 15 12 26:27

9. Prosa II Kalisz 15 11 15:37

10. Stal Pleszew 15 10 30:43

11. KKS Kępno 15 9 26:37

12. Olimpia Kolo 15 9 13:41

GRUPA II

Grunwald — Lech II 0:1

Błękitni Wr. — Warta Międz. 0:1

Lubuszanin — Victoria Witk. 3:0

Polonia Pila — Sokół Pila 2:4

Olimpia II — Polonia Chodzież 0:1

Stella Gn. — Gwardia Pila 5:0

1. Lech II 15 24 54:13

2. Polonia Pila 15 20 35:26

3. Stella Gniezno 14 19 28:17

4. Witcevia Witkowo 15 16 33:25

5. Polonia Chodzież 15 16 24:28

6. Sokół Pila 14 15 27:23

7. Lubuszanin 15 15 17:14

8. Grunwald II 15 14 17:24

9. Olimpia II 14 12 27:26

10. Błękitni Wronki 15 12 17:22

11. Warta Międzychód 15 9 13:28

12. Gwardia Pila 14 3 9:55

GRUPA III

LKS Bukowiec — Obra Zb. 2:2

Unia Swarzędz — Patria Buk 1:1

Polonia L. — Energetyk II 3:1

Ravia R. — Rawicki KKS 1:0

LZS Święc. — Luboński KS 0:4

LKS M. Goślina — Warta II 0:2

1. Ravia Rawicz 15 28 42:9

2. Warta II 15 24 59:13

3. Luboński KS 15 18 26:16

4. Patria Buk 15 17 31:21

5. Polonia Leszno 15 16 29:27

6. Rawicki KKS 15 15 22:19

7. LKS Bukowiec 15 14 28:38

8. Obra Zbąszyń 15 13 20:28

9. Unia Swarzędz 15 12 13:22

10. Energetyk II 15 9 17:34

11. LKS M. Goślina 15 8 21:48

12. LZS Święciech. 15 6 17:59

Sukces

zespółów AZS-u

W Poznaniu zakończył się 3-dniowy turniej koszykarek o wejście do I ligi. Duży sukces odniósł zespół poznańskiego AZS-u, który wygrał wszystkie trzy spotkania, zdobywając tym samym awans do ekstraklasy. Koszykarki AZS-u po rocznym pobycie w lidze wojewódzkiej powróciły do I ligi. Serdecznie gratulujemy akademickom i ich trenerowi B. Wiśniewskiemu!

W tym samym czasie, kiedy w Poznaniu koszykarki AZS-u walczyły o awans, ich koleżki klubowi grały w Lublinie w turnieju półfinałowym o wejście do I ligi. Pokonali oni zdecydowanie Warszawiankę, ale w drugim meczu mieli poważne kłopoty z Baildonem Katowice. Poznańczanki w pełni zrehabilitowały się za sobotni mecz, wygrywając gładko w ostatnim dniu turnieju z Lublinianką 75:52 (37:32). Do finału, który odbędzie się w dniach od 1 do 3 maja w Rzeszowie zakwalifikowały się AZS i Lublinianka. W drugim turnieju półfinałowym, który odbył się w Krakowie, zwyciężyła — jak podaje Polska Agencja Prasowa — Korona Kraków przed Górnikiem Wałbrzych, Spółnią Gdańsk i Widzewem Łódź. Do finału weszły dwa pierwsze zespoły. (s)

W naszym obiektywie



W Ołtoku stanęło do biegów przełajowych o mistrzostwo Polski kilkuset zawodników i zawodniczek. Trasa była bardzo trudna. Najciekawszą konkurencją był bieg na 6.000 m. Jeszcze raz triumfował Kazimierz Zimny — 22.09,6 przed Boguszewiczem. Na szóste miejsce znalazł się reprezentant poznańskiego Orkanu — Pradka — 23. 05,6. Jedynie pierwsze miejsce dla barw Wielkopolski wywalczył na 3000 m w konkurencji młodzieżowej — Małuski z Orkanu — 11.01,8, a na miejscu trzecim uplasował się Rutkowski z Warty. Na dystansie 1500 m dla juniorów Małuski z Orkanu był drugi, 3000 m seniorów — Kiczyllo z AZS zajął piąte miejsce. Na zdjęciu fragment z biegu na 12.000 m, w którym zwyciężył Owczarek z Wrocławia.

Fot. — CAF

dalekopisem

POLSCY FLORECISCI W BUKARESZCIE

W Bukareszcie rozpoczął się międzynarodowy turniej floretowy z udziałem gospodarzy oraz reprezentantów Polski.

W pierwszym dniu zawodów rozegrano turnieje indywidualne. — Sukces odniosła Polka, Elżbieta Cymerman, która zajęła pierwsze miejsce — 5 zwyc., przed Tasi (Rumunia), oraz drugą Polką — Urbaną — również po 5 zwyc. Zwycięzcą turnieju mężczyzn został Drimba (Rumunia) — 6 zwycięstw, przed swym rodakiem — Falbem — 5 zwyc., oraz Polakiem Parulskim — 4 zwyc.

PUCHAR DAVISA

Po dwóch dniach I rundy meczu tenisowego o Puchar Davisa, tenisista Maroka prowadzi z Monako — 2:1.

NA MISTRZOSTWA EUROPY DO HOLLANDII

Tegoroczne mistrzostwa Europy w wioślarstwie kobiet odbędą się w dniach 26—28 sierpnia br., w Amsterdamie. Imprezę tę miała organizować Rumunia, ale zwróciła się do Międzynarodowej Federacji Wioślarstwa (FISA) z prośbą o przekazanie jej innemu krajowi.

Podczas zawodów kontrolnych lekkoatletki poznańskiej Warty uzyskali m. in. dwa nieprzeciętne wyniki u oszczapie. Juniorka H. Wojciechowska rzuciła 40,28 m a F. Kłakowi zabrakło 28 cm do wyrównania rekordu okręgu, ustalonego w 1936 r. przez Turczak. Wynik Kiaka — 70,28 m. Czekamy na rekord okręgu! Na zdjęciu zwycięzcy swych konkurencji.

Fot. (2) — K. Przychodzki



Motorowcy Okręgu Poznańskiego PTTK otworzyli tegoroczny sezon zbiórką na Pl. Wielkopolskim. Na zdjęciu czołówka kolumny motorowej opuszczająca zbiórkę.

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych w Poznaniu, Woźna 11 przyjmuje zarządy:

1. MURARZY - TYNKARZY do robót elewacyjnych
2. MURARZY, CIEŚLI do robót budowlano-montażowych.

W nagrodzenie, zakwaterowanie, dojazd do pracy, kosztów przejazdu - wg UZP w budownictwie. K2719

Poznańska Fabryka Łóżek Tocznych w Poznaniu przyjmuje zarządy:

- ŚLUSARZY REMONTOWYCH.
- ELEKTROMONTERÓW KOWALI.

Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu w zakładzie. Dojazd tramwajami nr 6 i 8. K2763

„Foto-Optyka” Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 81 - zatrudni zarządy:

- GŁÓWNEGO KSIEGOWEGO - wymagane wyższe lub średnie wykształcenie i praktyka zawodowa.
- KIEROWNIKA SKŁĘPU w Poznaniu - wymagane średnie wykształcenie i praktyka.

Wniosek wraz z życiorysem i dokumentami przyjmujemy i udziela informacji w sprawie warunków pracy i płacy Sekcja Kadr. K2817

Poznańskie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu, ul. Ratajczaka 10/12 - zatrudni INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW ENERGETYKÓW, CIEPLNYCH i INSTALACJI, WENTYLACJI PRZEMISŁOWEJ na stanowiska:

1. kalkulatora lub starszego kalkulatora dla zagadnień instalacji przemysłowych,
2. kalkulatora lub starszego kalkulatora dla zagadnień instalacji sanitarnych,
3. projektanta instalacji przemysłowych,
4. asystenta projektanta instalacji przemysłowych.

K2665

Praca

Pomoc do lekkich prac z gotowaniem, najchętniej rencistka potrzebna. Zgłoszenia - Dąbrowskiego 117 a m. 3, I p. - od godziny 15. 20452g

Wytwórnia galanterii z metalu, przyjmie dobrego fachowca (mistrza) w wieklu starszym do prowadzenia zakładu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 20734g.

Tokarz, szlifarz, polernik oraz tapicer za dobrym wynagrodzeniem dorywczo potrzebni. Zgłoszenia: Poznań, Sporna 12. 21832g

Mistrz ślusarsko-narzędziowy, poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 20579g

Pomoc domowa, docho- dząca na bardzo dobrych warunkach, potrzebna. Zgłoszenia. Naramowicka 166. 20699g

Pomoc domowa docho- dząca z gotowaniem, przy- wieź Dobiec, Bukowa 3 m. 2. 20800g

Nauka

Maszynopisanie ucze (ko- rektę) Marcinkow- skiego 26 m. 26, drugie po- dwórze, I piętro. 20573g

✚

Dnia 23 kwietnia 1966 r. zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opa, żona Sakramentami św., nasza ukochana i nieodżałowana siostra i ciocia, przeżywszy lat 77, śp.

Bronisława Szworc

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 11 z kościoła parafialnego w Miejskiej Górze.

O tym powiadam w smutku pogrążona

RODZINA 22130g

✚

s. p.

Magdalena Dąbrowska

z domu POLCZYŃSKA

nasza najukochańsza matka i babunia, zasneła w Bogu, dnia 23 kwietnia 1966 r., przeżywszy lat 72.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Msza św. odprawiona zostanie w dniu 26 bm. o godz. 6.30 w kościele M. Boskiej Bolesnej.

W głębokim smutku pogrążona

DZIECI I RODZINA

Poznań, Drawiny, Wrocław, Kołobrzeg, Bydgoszcz, Olsztyn, Śrem 22125g

✚

Dnia 22 kwietnia 1966 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz brat, szwagier, wujek, siostrzeniec i kuzyn, lat 58, śp.

Kazimierz Wesołowski

b. wiezień obozu konc. Oświęcim

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 kwietnia 1966 r. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA K2952

✚

W dniu 23 kwietnia br. zmarł po krótkiej chorobie

Franciszek Nizioł

pracownik Oddziału Projektowego „Prozamet-Bepes” w Poznaniu.

W Zmarłym straciłszy wzorowego i sumien- nego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26. 4. 1966 r. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA PRACOWNICY K2904

Sprzedaż

Sprzedam wózek granato- wy, gieboki, nowoczesny. Warszawska 79 m. 10, od godz. 16. 21885g

Suknię ślubną długą, za- graniczną, piękny model oraz welon sprzedam. Tel. 671-683. 21955g

Sprzedam budulec nie- przetrarty 15 m². Sikorski, Miedzyrzecz Wlkp. 9 Ma- ja 6. 6197p

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace - wszelkie rozmiary poleca Brzozowska, Poznań, Czer- wonej Armii 10. 18714g

Motocykl „Zündapp” 600 boks na teleskopach, tenio sprzedam. Tel. 582-351 od godz. 15-17. 18754g

Wytwórnia wózków dzie- cięcych - Chojnacki, Po- znań, Zbąszyńska 12, tel. 440-50, dawniej Wrocław- ska 25. 19652g

Motocykl MZ, doskonały, z przyczepą krytą - tak- że oddzielnie sprzedam. Wieźwa 51. 20611g

Sprzedam nową witrzynę, bardzo korzystnie. Poz- nań, ul. Teczowa 13 m. 1. 20613g

Okazyjnie sprzedam mo- tocykl „Junak” po prze- biegu 4.000 km. Dąbrow- skiego 89, portiernia, go- dzina 7-18. 20614g

Sprzedam tanio pokój kombinowany, orzech. Te- lefon 594-39. 20619g

Sprzedam motocykl Jawa 250, stan bardzo dobry. Grajek, Świerczewskiego 33 m. 21. 20624g

Silnik Skody 1100, wyre- montowany, ramię, resor dyferencjał - sprzedam. Poznań, Pamiątkowa 25 m. 3a. 20639g

Sprzedam piec c. o. 14 m PKI oraz kurnik 14 X 14. Puszczykowo tel. 199. 20650g

Maszynę kaletniczą pra- woramienną na prac- sprzedam. Poznań, Prusa 2 m. 6. 20670g

Samochody

Samochód „Zastava” z radem „Berlin” prze- dam. Kalisz, tel. 3436. 6196p

Gaz 67 b, tanio sprzedam. Adamski, Wierzyce, pow. Gniezno. 20852g

Tanio sprzedam skuter - „Wiatka”. Poznań, Opol- ska 10 m. 2. 20779g

Sprzedam Wartburg, stan dobry. Adres wskaże Biu- ro Ogłoszeń. Grunwaldz- ka 19 dla 20733g.

✚

Po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła dnia 24 kwietnia 1966 r. nasza najukochańsza i najukochańsza, nigdy niezapomniana żona, matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 70, śp.

z KUBISÓW

Józefa Hoffmannowa

uczestniczka strajku szkolnego o polską mowę

O tym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

MAŻ, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ I WNUKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 bm. o godz. 16.30 z kościoła św. Ducha w Grodzisku Wlkp. Grodzisk - Nowy Świat 22126g

✚

Dnia 24 kwietnia 1966 r. zmarł w wieku lat 65, śp.

LUDWIK NOWAK

powstańca wielkopolski por. rez., uczestnik II wojny światowej, organizator ruchu oporu, wiezień polityczny Berlin Moabit, Mauthausen, Gusen, odznaczony wieloma odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 kwietnia 1966 r. rano w Babimoście.

RODZINA 22164g

✚

Dnia 24 kwietnia 1966 r. zmarła, opatrzona Sa- kramentami św., moja najdroższa żona, najuko- chańsza matka i siostra, przeżywszy lat 63, śp.

Joanna Budzińska

z domu RADOŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 13.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, SYNOWIE, SIOSTRA, BRAT I SYNOWA

Poznań, Opalenica, Brwinów, Konin 22168g

✚

Dnia 23 kwietnia 1966 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 52, śp.

Marta Przybył

z domu DYKIEREK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 10 z kościoła parafialnego w Wytomy- ślu.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA 22121g

✚

Dnia 24 kwietnia 1966 r. zmarł, opatrzony Sa- kramentami św., mój najdroższy mąż, tatuś, dziadek i teść, przeżywszy lat 44, śp.

Adam Kinastowski

Pogrzeb odbędzie się 27 kwietnia br. o godz. 15.40 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, Hetmańska 8.

Okazja - Zegarmistrze - Okazja

„Jubiler”

Sprzedaży części za- miennych do niektó- rych marek zegarków szwajcarskich i radzie- ckich dokonuje zakład usługowy

PHD „JUBILER” w Poznaniu

ul. Dzierżyńskiego 25

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych!

K2739

GOSPODARSTWO SZKÓLKARSKO - HODOWLANE W PRZYTOCZKACH - Ligi Ochrony Przyrody

poczta St. Kisielin, pow. Zielona Góra

SPRZEDA NATYCHMIAST

większą ilość dobrego SIANA

Cena do uzgodnienia - telefon 012-25

K2790

TEATR „MARCINEK” POSZUKUJE GARAŻU

DLA SAMOCHODU „NYSA 501”.

Oferty prosimy kierować pod adresem Teatru: Poznań, ul. Czerwonej Armii 15 - tel. 544-73. M2427

LoKala

Lódz 2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne, te- lefon zamieszanie na 2-3 pokojowe, samodzielne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 21388g.

Zamieszanie mieszkanie kwa- terunkowe pokój z kucha- nią w nowym budow- niwie 42 m² dzielnicą Jeżyce na dwa pokoje z kuchnią w nowym budow- niwie. Dzielnicą obot- nia. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 21918g.

Poszukuje wspólnego po- koju przy przystanku (partur lub I ptr.). Oferty Biuro Ogłoszeń. Grun- waldzka 19 dla 22227g.

✚

Dnia 24 kwietnia 1966 r. zmarła, opatrzona Sa- kramentami św., nasza najlepsza matka, teści- wa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 84, śp.

Bronisława Szlagowska

z domu KALLAS

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 22171g

✚

Dnia 24 kwietnia 1966 r. zmarła po ciężkiej chorobie, moja najukochańsza żona, nasza naj- droższa mamusia, teściowa i nigdy niezapom- niana babunia, śp.

Marianna Jusik

z domu ADAMIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 kwie- tnia 1966 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają

MAŻ, SYN Z ŻONĄ, CÓRKA Z MEŻEM I WNUKOWIE

K2951

✚

Po ciężkich cierpieniach zasnął w Panu, w dniu 24 kwietnia 1966 r., najlepszy i naj- ukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, prze- żywszy lat 65, śp.

Zygmunt Włodarczyk

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 kwietnia br. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamia pogrążona z smutku

ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ

Poznań, Rycka 4a. 22201g

✚

W sobotę, dnia 23. 4. 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść, szwagier, wujek i kuzyn, śp.

Stanisław Orlikowski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 bm. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarza przy ul. Bluszczejowej.

W głębokim smutku pogrążona

ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ

Gwardia Ludowa 43a m. 2. 22131g

Nieruchomości

Sprzedam domek jedno- rodzinny, komfortowe 2 pokoje, c. o. Grunwald, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grun- waldzka 19 dla 21918g.

Domek 2 pokoje przyna- leżnościami, komfort, pod Poznaniem, 600 m² ogo- rodzenia. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldz- ka 19 dla 21990g.

Parcelę budowlaną w Płakowie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 20515g.

Działkę 1,33 ha z prawem zabudowy, nadająca się na ogrodnictwo, w cało- ci lub 1/3 w Suchymlesie, przy granicy Poznania, do bra komunikacja autobu- sowa, sprzedam. Krzy- wiek Poznań, Graniczna 13 m. 11. 20609g

Kupię mały domek w o- kolicy Puszczykowa. Pu- szczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 20618g.

Sprzedam parcelę budow- laną 2,040 m² oparka- ną Poznań-Kobyłepole, dojazd autobusem miej- skim. Wiadomość tel. 446-49 od godz. 18. 20627g

Sprzedam willę 2-rodzin- ną parter wolny 3 poko- je kuchnia, ogród na Grunwaldzie. Potrzebny zastępcy pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grun- waldzka 19 dla 20535g.

Różne

Pan, który 21. II. br. ku- puje towar w Delikate- sach ul. Gróchowska, pro- sił o odstąpienie do dnia następnego butelki konia- ku proszę o skontaktowa- nie się. Michałczak, Po- znań, Małeckiego 34 m. 6. 20377g

Naprawa maszyn biuro- wych. Marcinkowskiego 26. Telefon 563-68. (Uszko- dzoną maszynę kupię). 20674g

Warsztat ślusarski poszu- kuje przedstawiciela. Ko- panina 15. 6198p

Zasadnicza Szkoła Zawodowa Miejskiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Poznaniu

przy ul. Dzierżyńskiego 296/298 - tel. 591-97

POSIADA JESZCZE

WOLNE MIEJSCA

dla absolwentów 7 kl. szkoły pod- stawowej w zawodach:

- BLACHARZ BUDOWLANY
- DEKARZ
- INSTALATOR WOD.-KAN. i GAZ.
- STOLARZ
- MURARZ
- ZDUN
- KAMIENIARZ

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie, ubranie robocze, obuwie i inne świadczenia.

Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Zawodowej uczniowie będą mogli kontynuować naukę w 3-letnim Technikum Przyzakładowym.

Do Technikum Przyzakładowego przyjmujemy absolwentów Zasadniczych Szkół Zawodowych i Szkół Rzemiosł Budowlanych.

Nauka w Technikum odbywa się 4 dni w tygodniu w godz. popołudniowych. Ucznio- wie mają zapewnioną pracę w przedsiębior- stwach podległych Miej. Zjedn. Gosp. Kom. i Mieszk. Nauka w Technikum kończy się egzaminem dojrzałości.

Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły.

SZKOŁA NIE DYSPONUJE INTERNATEM.

K2530

Komunikaty

OGŁOSZENIE UPADŁOŚCI POSTANOWIENIE

Dnia 7 kwietnia 1966 r. Sąd Powiatowy w Lesznie w składzie: przewodniczący: prezes Sądu Powiatowe- go St. Minta, sędziowie: E. Gierliński, W. Długie- wicz, protokolant: B. Siuda - po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 1966 r. sprawy z wniosku likwidatora Sylwestra Roszka o ogłoszeniu upadłości, posta- nawia:

- 1) wdrożyć postępowanie upadłościowe względem majątku Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Wych- wu Pisklat i Drobni w Świeciechowie, pow. Leszno,
- 2) wezwać wierzycieli upadłej spółdzielni, aby w 30- dniowym terminie od niniejszego ogłoszenia zgłosili swe wierzycielskie w Sądzie Powiatowym w Lesznie na piśmie.
- 3) wyznaczyć sędzią-komisarzem Władysława Dłu- giewicza,
- 4) wyznaczyć syndykiem Zdzisława Dabińskiego, zam. w Kościanie, ul. Kościuszki 8. K2625

Przetargi

Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Pracowni- ków Łączności w Poznaniu, ul. Kościuszki 77, pokój 53, ogłasza PRZETARG NIEOGRODZONY na sprze- daż używanego SAMOCHODU OSOBOWEGO marki Warszawa, typ M 20.

Nr silnika 20 - 079014, podwozia 010349. Cena wy- wolawcza 30.000,- zł.

Pojazd oglądać można w dniach 10 i 11 maja br. od godz. 10 do 12 na podwórzu DOPiT, ul. Kościusz- ki 77.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Zarządu Okręgowego naj- później w przeddzień przetargu. K2700

✚

Dnia 24 kwietnia 1966 r. zmarła po ciężkich, z anielską cierpliwością znoszonych cierpie- niach, opatrzona Sakramentami św., nasza naj- droższa matka, teściowa, babcia i prababcia, w 91 roku życia, śp.

FRANCISZKA WOŹNIAK

z SOWIŃSKICH

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczy- nie. W ciężkim smutku pogrążeni

CÓRKI, SYNOWIE, ZIECOWIE WNUKI I PRAWNUKI

Poznań, Pszenna 8 m. 1. 22183g

Dyrekcja Muzeum Narodowego w Poznaniu oraz Rada Miejskowa przesyłają

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

Rodzinie zmarłego w dniu 21 kwietnia 1966 r.

Antoniego Tarocińskiego

ofiarnego i zasłużonego, długoletniego pracow- nika Muzeum Narodowego w Poznaniu, który całe swe życie poświęcił pracy i opiece nad Muzeum w Rogalinie.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

K2907

MUZEUM

Archeologiczne (Mielży- skiego 27/29) - g. 9-15.

Broni (Stary Rynek) - godz. 10-15.

Historii m. Poznania (St. Rynek) - g. 9-15.

Instrumentów Muzycz- nych (Stary Rynek 5) - godz. 9-15.

Kultury i Sztuki Ludo- wej - g. 10-15.

Narodowe - Al. Marcini- kowskiego - g. 9-15.

Militarium (Cytadela) - godz. 12-16.

Przyrodnicze (Świer- czewskiego 19) - g. 9-16.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) - godz. 10-15.

DZURRY

Szpital Miejski im. Ra- szei (ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51) - chirurgia, interna.

Szpital Miejski im. Stru- sia (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11) - okulistyka.

Stacja Pogotowia Ra- tunkowego m. Poznania (Chelmonskiego 20) obsłu- guje tylko na terenie Po- znania wypadki uliczne i w miejscach publicz- nych, tel. 99: nagłe zacho- rowania w domu - tel. 544-44 i 544-45; porady le- karskie, telefon 637-35.

Ambulatoria czynne: chi- rurgiczne - cała doba; pediatryczne i internis- tyczne - g. 15-23; stoma- tologiczne - g. 20-7.

Wojewódzka Stacja PR - ul. Kościuszki 103, tel. 566-68.

Apteki: Marcinkowskie 60 (11 czynna cała doba), Dzurów nowy: Główna 53 i Starolekka 79.

Lekarz Weterynarii - Miejska Lecznica dla Zwierząt - ul. Grun- waldzka 248, tel. 672-414 - kopolna na przestrzni- wiekłów - nleczynne.

WYSTAWY

TPFR (Ratajczaka 37) - wystawa malarstwa i mo- notypii barwnych „Kos- mos a dziecko”

Dom Kultury MO (par- ter) - „Piórkami H. Der- wicza po 1000-leciu” - g. 10-20.

Pawilon Meblowy (Swa- rzędz - ul. Wrzesńska nr 28) - wystawa meblo- wa - godz. 9-17.

Klub MPiK (Ratajcz- aka 39) - Wystawa mono- typii Franciszka Volfa (CSRS) - g. 10-20.

PTF (Padereuskiego 7) - „Deby rogalińskie” - J. Korpała - g. 10-19.

Muzeum Historii m. Po- znania - „Medycyna wiel- kopolska na przestrzeni wieków” - nleczynne.

Śmierć nadal grasuje na szosach

Kilkakrotnie w ostatnich dniach prasa pisała o niebezpiecznej sytuacji, jaka wytworzyła się na drogach całego kraju. Kwiecień przyniósł poważną porcję wypadków drogowych, które w większości za kończyły się tragicznie. W województwie poznańskim w kwietniu 1965 roku wydarzyło się 90 wypadków drogowych, w których 14 osób straciło życie, a 86 odniosło rany. Natomiast w roku bieżącym w ciągu trzech pierwszych tygodni kwietnia MO zanotowało już 116 wypadków, 17 osób zabitych i 103 rannych.

W ostatnich dwóch dniach 3 osoby poniosły śmierć. W Chelmie pow. Koło 13-letni chłopiec jadący na rowerze, dostał się na skutek własnej nieostrożności pod koła autobusu. Poniósł śmierć na miejscu. Drugi wypadek śmiertelny wydarzył się na drodze Rudnika — Opalenica w pow. Nowy Tomyśl. W sobotę w godzinach wieczornych motocyklista wpadł na tył wozu konnego prawidłowo oświetlonego. Motocyklista zginął na miejscu, a jego pasażer został w ciężkim stanie odwieziony do szpitala. Niezwykle lekkomyślnie postąpił 57-letni mieszkaniec Poznania F. B., który wyskoczył z tramwaju, jadącego ulicą Głogowską. Dostał się pod przyczepę i poniósł śmierć.

Powyższe wypadki powinny być ostrzeżeniem dla tych wszystkich, którym wydaje się, że przepisy Kodeksu Drogowego mogą nie obowiązywać. Muśmy wreszcie zrozumieć, że przestrzeganie obowiązujących przepisów może uchronić nas od kalectwa a nawet śmierci.

(st)

INFORMUJEMY

Klub Z. N. P. zaprasza na koncert w wykonaniu zespołu Technikum Geodezyjno-Drogowego w Poznaniu, który odbędzie się dziś 26 bm. o godz. 19-ej w sali Klubu. Wstęp wolny.

PTPN zaprasza na wykład kierownika Instytutu Języka i Literatury Francuskiej Uniwersytetu Paryskiego prof. Jean Fabre pt. „Jacques le Fataliste; genèse et signification du roman”, który odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w sali posiedzeń PTPN przy ul. Mielżyńskiego 27/29.

W Klubie SD i IKP przy pl. Wolności 5. J. Boberski wygłosi prelekcję pt. „Nowe spojrzenie na zawody intelektualne”. Odbędzie się ona dzisiaj o godz. 18.

Przerwa w dostawie energii elektrycznej nastąpi 26 bm. w godz. 7-15 dla następujących ulic: plac Wolności (przy ul. Ratajskiej), Ratajska (lewa strona od ul. Armii Czerwonej do pl. Wolności), 27 Grudnia (lewa strona od Ratajskiej do Lampego), Lampego (lewa strona od 27 Grudnia do Armii Czerwonej), Kantaka, Armii Czerwonej (lewa strona od Lampego do Kantaka), 23 Lutego (prawa strona od Nowowiejskiego do pl. Młodej Gwardii), Nowowiejskiego (lewa strona od pl. Wolności do 23 Lutego); w dniu 26 bm. w godz. 8-14 dla ulic: Złotowska, Owca, Perzyska, Ławica, Swierczewskiego (od Złotowskiej do Perzyskiej i przyległości); w dniu 26 i 27 bm. w godz. 7-15 dla miejscowości: Pokrzywno, Szczepankowo, Garaszewo, Krzesiny (ul. Nowatorska, Janowska, Mielecka, Pruszkowska).

M-2352

Poprawa zbyt wolna

Handel i usługi w powiecie poznańskim

Różnie układają się losy miast. Oprócz niewątpliwych korzyści, wypływających z tego rodzaju sąsiedztwa, mają one także swoje kłopoty, nieznane gdzie indziej.

W takiej sytuacji znajduje się również powiat poznański, okalający Poznań ze wszech stron. A powiat to jeden z większych w naszym województwie (powierzchnia 1237 km², 4 lokata w województwie) i chyba nie tylko zaplecze warzywno-owocowe stolicy Wielkopolski.

Zarówno sprawy handlu jak i usług nie wyglądają na obszarze tej jednostki podziału administracyjnego najlepiej. Te dwie gałęzie życia gospodarczego, zawsze ważne dla ludności, ciągle jeszcze odczuwają skutki pechowej — rzec by można — przeszłości dzisiejszego powiatu. Pechowej dlatego, że tereny wchodzące w skład obecnego powiatu poznańskiego, należały poprzednio do różnych powiatów. Nigdy nie stanowiły jednej całości. Integracja utrudniona jest m. in. dlatego, że w środku powiatu leży wyłączone

miasto Poznań, który — co bardzo ważne — daje wielu tysiącom ludzi z tego terenu pracę, ale ma jednocześnie dosyć swoich własnych kłopotów. Sytuacja w sieci handlu (nie wnikamy na razie w zaopatrzenie, wymagałoby to długiej i bardzo szczegółowej analizy) przy końcu roku 1965 wyglądała niewesoło. W powiecie były w sumie 552 placówki handlowe, z czego 417 to sklepy, a 135 — punkty sprzedaży drobno-detalicznej (kioski itp.). Lepszy obraz da jednak czytelnikowi inne dosyć znamienne zestawienie: w powiecie poznańskim na 310 mieszkańców przypada 1 sklep, podczas gdy przeciętna w województwie wynosi około 230 mieszkańców na sklep. Jest zresztą miejscowość, która ma wskaźnik gorszy od przeciętnej powiatowej: 420 mieszkańców na 1 sklep! To Luboń, największe obszarem i liczbą ludności (ponad 15,5 tys.), ale też i najbardziej zaniedbane miasto w powiecie poznańskim.

Według planów Powiatowej Rady Narodowej sieć handlowa ma się w roku bieżącym powiększyć o 14 sklepów, z czego np. Luboniuw przybędzie zaledwie 1 sklep oraz 1 kiosk gastronomiczny... W analogicznym okresie punktów usługowych (zarówno sektora uspołecznionego, jak i prywatnego) miał powiat 1207, z tego w miastach 784; w roku bieżącym przybędą 62 placówki tego typu, z tego miastom 29. Obecnie najlepiej wygląda sytuacja w zakresie takich usług, jak stolarstwo, ślusarstwo i murarstwo. Najgorzej jest z krawcami i szewcami; prawie już nie ma cieśli i kołodziej. Kłopoty ciągle jeszcze sprawia nierównomierne rozmieszczenie placówek usługowych. Nie zapominajmy przy

tym, że od zachodnich do wschodnich granic powiatu jest około 70 km, a większość miast skupia się w południowo-zachodniej jego części.

Informując o tych sprawach, warto zwrócić uwagę na niezmienne szybki w tym powiecie przyrost ludności w okresie powojennym. W r. 1945 mieszkało na tych terenach 68 tysięcy osób, obecnie mieszka ich (r. 1966) 128 tysięcy. A więc wzrosło przeszło dwukrotnie! 37,1 procent to ludność miejska. Czy można stąd wysnuć wniosek, że powiat poznański to powiat wiejski? Przeczy temu inne zestawienie, które mówi, iż 74,2 procent (około 95 tysięcy) ludności pracuje poza rolnictwem. A więc powiat typowo miejski, który i w przyszłości zapewne będzie się w tym kierunku rozwijał. Zbyt wolny dotychczas przyrost placówek handlowo-usługowych na pewno nie sprzyja temu rozwojowi, a co ważniejsze utrudnia mieszkańcom codzienne życie.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Turniej poetycki przy świecach

Wiosenny turniej poetycki organizuje klub „Od Nowa” wspólnie z Wydziałem Kultury Prezydium RN Poznania i redakcją „Nurtu”. Turniej ten przeznaczony głównie dla młodych twórców poznańskich jest stałą i jedyną tego rodzaju imprezą w naszym mieście. Zgłaszać można wyłącznie utwory (temat — dowolny) dotychczas niepublikowane. Sama nazwa imprezy poetyckiej „Turniej jednego wiersza” — określa dopuszczalną liczbę zgłoszeń.

Jak zwykle w turnieju przyznane będą nagrody — pieniężne, symboliczne oraz wyróżnienia. „Turniej jednego wiersza” odbędzie się w Klubie „Od Nowa” we wtorek, 26 bm. o godz. 20. Nagrodzone i wyróżnione wiersze opublikowane zostaną na łamach „Nurtu”. Zgodnie z tradycją młodzi twórcy wstąpią w szranki poetyckie przy płonących świecach. (wa)

Wojewódzkie turnieje recytatorów

Eliminacje wojewódzkie XII Ogólnopolskiego Festiwalu Recytatorskiego w ub. tygodniu zostały zakończone. Na te zawody do Poznania przybyły 122 osoby spośród 3 tysięcy amatorów.

Jury zakwalifikowało na centralne eliminacje do Wrocławia: W. Pisarka i E. Kłopotka z Kalisza, H. Wnękwone z Srody, St. Maćkowiaka z Szamotuł, Z. Rybarczyka z Gniezna i E. Ratajską z Leszna. Ponadto otrzymali nagrody I stopnia: M. Ludka z Pili, II stopnia — I. Karpiska z Szamotuł i M. Bigoszewska z Gniezna, III stopnia — St. Marachowa z Krzycka Wielkiego (pow. Leszno) i A. Libich z Jarocina. Kilkunastu recytatorów wręczono wyróżnienia.

✱

30 tysięcy uczniów szkół podstawowych i średnich województwa poznańskiego wzięło udział w II Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim „Polska, rosyjska i radziecka poezja przyjaźni i braterstwa” — zorganizowanym przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W powiatowych eliminacjach popisywało się 2

tysiące uczniów, a 43 — na niedzielnych eliminacjach wojewódzkich w Poznaniu.

Na centralny turniej recytatorski komisja wytypowała: W. Mikołajczaka z Technikum Rolniczego z Bojanowa, B. Bochównę ze szkoły podstawowej nr 7 z Ostrowa, D. Jaskólskiego z Liceum Ogólnokształcącego nr 1 z Poznania i W. Tylewską ze Szkoły Podstawowej nr 13 z Poznania.

Ci młodzi laureaci współzawodniczyć będą o najlepsze miejsce w kraju na eliminacjach centralnych w Koszalinie 26 maja.

Ponadto III miejsca zajęli: E. Bakos z Technikum Chemicznego nr 2 z Poznania, B. Biegańska ze Szkoły Podstawowej nr 4 z Jarocina 10 recytatorów otrzymało nagrody, a 9 wyróżnienia.

Na zakończenie wojewódzkich eliminacji odbył się koncert związany z 21 rocznicą podpisania układu przyjaźni ze Związkiem Radzieckim. (p)

VIII sesja DRN

Nowe Miasto przygotowane na przyjęcie ośmiolatki

Wczorajsza, VIII sesja DRN Nowe Miasto poświęcona była sprawom rozwoju szkolnictwa w dzielnicy ze szczególnym zwróceniem uwagi na realizację ośmioletniego programu nauczania w szkołach podstawowych.

Ośmioletnia nakłada na resort oświaty, wszystkie podporządkowane mu placówki, a szczególnie na samych nauczycieli szereg odpowiedzialnych zadań. Realizacja zreformowanego programu nauczania wymaga: nowych, dostosowanych do zmian podręczników, przygotowania odpowiedniej bazy materialnej na przyjęcie zwiększonej liczby uczniów oraz rozbudowy kadr nauczycieli, w tym przede wszystkim nauczycieli specjalistów. Sytuacja w zakresie podręczników wygląda ogólnie biorąc dobrze.

Na 18 szkół podstawowych jakie w tej chwili posiada Nowe Miasto, 12 wybudowano po r. 1945. Dwie szkoły: Nr 18 i 20 wymagają kapitalnych remontów, a szkoła Nr 53 w Gluszyńcu — rozbudowy. Realizacja planów inwestycyjnych na lata 1966/70 całkowicie rozwiąże sytuację bazy lokalowej szkół w dzielnicy. Do r. 1970 przybędą Nowemu Miastu dwie szkoły na Osiedlu Rataje.

Dzielnica posiada dostateczną liczbę nauczycieli w szkołach podstawowych. Również nie wygląda wskaźnik nauczycieli z dodatkowymi kwalifikacjami (64,5 proc., tak samo jak przeciętna dla Poznania). Gorzej przedstawia się sytuacja w zakresie specjalistów z takich przedmiotów jak: matematyka, fizyka, wychowanie fizyczne, język rosyjski i zajęcia praktyczne. Na uznanie zasługuje stosowanie w szerokim zakresie nowoczesnych metod nauczania, jak również masowe dokształcanie się większości nauczających. Prawdopodobnie na ogół wygląda prowadzenie zajęć pozalekcyjnych.

Pewne komplikacje natury organizacyjnej wprowadził podział uczniów na tych, którzy mogą po ukończeniu klasy siódmej przejść do szkół zawodowych i na tych, którzy są zobowiązani do kontynuowania nauki ośmioletniej w szkole podstawowej (jako kryterium podziału przyjęto datę urodzenia przed względnie po 1. 7. 1952). W związku z zbyt małą liczbą uczniów 6 szkół w dzielnicy nr nr: 18, 19, 20, 51, 56, 87 nie będzie prowadziło w roku szkolnym 1966/67 klas ósmych. Natomiast w roku szkolnym 1967-68 już wszystkie szkoły będą posiadały klasy ósme.

W dyskusji poruszano m. in. sprawy: wprowadzania w szerszym niż dotąd zakresie eksperymentów w nauczaniu, zwiększenia i równomiernego rozmieszczenia nauczycieli specjalistów, krytykowanego niestandardnego wykonania wielu nowo budowanych szkół.

Podczas przerwy uczestnicy sesji, która odbywała się w gmachu Technikum Samochodowego przy ul. Rataje, obejrzeli świetnie przygotowaną i bardzo ciekawą wystawę postępu pedagogicznego zorganizowaną przez szkoły wiodące dzielnicy. (ad)

W wiosennym słońcu



Piękna, słoneczna pogoda zgromadziła w niedzielę nad brzegami Warty wielu wędkarzy, którzy z godnym podziwu zapałem usiłowali złowić chociaż małą rybę. Na zdjęciu jeden ze szczęśliwców.



Na pewno warto zważyć się na ulicznej wadze. Ale z pewnością nie należy stawiać na kwiatowych klombach ciężko wyłożonych foreb i siatek.



Wiosna to okres, kiedy wielu mieszkańców Poznania zaczyna interesować się pracą w ogródku czy na działce. Jednak i wtedy doniczki, sprzedawane na Rynku Leżycim, cieszą się dużym popytem.

Fot. (3) — K. Przychodzki

Kwiecień 26 wtorek

Marcelina

Słońce: 4.32—19.10

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Marchot gruby, a sroński”; NOWY — g. 19 „Mał i żona”; OPERA — g. 19 „Faust”; OPERETKA — godz. 19 „Eksportowa żona”;

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — MUZA — g. 10, 12.30, 15 i 17.30 „Lennin w Polsce” (pol.-radz., 11 l.); g. 20 DFK „Kamera”; APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Człowiek z Rio” (franc.-włoski, 14 l.); BALTIC — g. 10, 16 i 19.30 „Faraon” (pol., 16 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Niagara” (USA, 16 l.); GONG — godz. 10 „Wielkiowie z Altony” (włoski, 14 l.); g. 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Dwa oblicza zemsty” (USA, 16 l.); GRUNWALD — g. 15, 17.30 i 20 „Złoto Alaski” (USA, 14 l.); GWIAZDA — g. 10, 11 i 12 „Ballada o burmistrzance” (pol.),

g. 13 „Strzał we mgle” (radz., 12 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Być, albo nie być” (USA, 16 l.); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 17 „Świat Henry Orienta” (USA, 14 l.); g. 19.30 SDKF; MALTA — g. 16, 18 i 20 „Z zamkniętymi oczyma” (węg., 16 l.); MINIATURA — g. 15, 17.30 i 20 „W kraju Komanczyków” (USA, 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 i 20 „Jeden przeliczył wszystkich” (USA, 14 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Spacer po linie” (ang., 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 „Generał” (USA, 9 l.); g. 20 „Biedni bogacze” (węg., 18 l.); PAŁACOWE — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Piękna Loretta” (NRD, 16 l.); PRZYJAŹN — nieczynne; RIALTO — g. 10 i 12.30 „Skarb w srebrnym jeziorze” (jug.-niem., 12 l.); g. 15, 17.30 i 20 „Pan do towarzysza” (franc.-włoski, 16 l.); RUSALKA (Szwajc.) — nieczynne; SCALA — g. 16 i 18.15 „Hasło — Odwaga” — (ang., 12 l.); g. 20.30 „Czarny aksamit” (NRD, 16 l.); TECCZA — g. 16, 18 i 20 „Świat się śmieje” — (radz., 14 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Człowiek z fotografii” (jug., 12 l.); WCAZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne; WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Morderca na urlopie” (jug., 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Wizyta starszej pani” (NRF, 16 lat); WRZOS (Mosina) — nieczynne;

ne; FOTOPLASTIKON — g. 21-21 „Kobieta USA i Polonii amerykańskiej”.

CYRK (plac przy Stadionie im. 22 Lipca) — g. 19.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: — Fala 1.322 m i UKF (do godz. 15 i od 23 do 3.00), 69,74, MHz: 8.15 Transkrypcje orkiestrowe arii operowych; 8.45 „Książki o życiu, Ziemi i Kosmosie”; 9 Dla kl. V: „Zęby smoka”; 9.30 E. Kalman — Wiejskie dzieci — wale; 9.40 Dla przedszkoli, słuchow. pt. „Kto winien”; 10 „Proszę mówić — słuchamy” — Anatol Stern; 10.20 „Rytm i piosenka”; 11.25 Konc. kameralny; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 Na wiosną nutek; 12.25 „Zako” — opow.; 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 13 Dla kl. V pt. „O pierwowzorku, podbiła i konwali”; 13.20 Kompozytor Tygodnia — S. Prokofiew; 14 Rolniczy kwadrans; 14.15 „Sportowcy wjeżdżają na start”; 14.30 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 15.05 Dla szkół średnich, słuch.: „Podgrzewany weekend”; 15.25 Gra Zespół Wł. Bieżana; 15.40 Wiązanka melodii; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Konc. dnia; 18.43 Zapowiedź programu: „Popołudnie z młodzieżą”, na dzień na-

stępny; 18.45 Kurs jęz. ang.; 19 „Praktyczna Pani”; 19.10 Przegląd wydarzeń ekono.; 19.30 — Franc. muz. ludowa; 20.35 „Henryk VI na łowach”; 21.55 Z baletów Kurpińskiego; 22.15 Notatnik kulturalny; 22.25 Ork. tan.; 23.12 Echa Międzynar. Festiwalu Muz. Rozrywki; 0.05 Program nocny z Krakowa; WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66,62 MHz: 8 Po jednej piosenke; 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.35 Przegląd czasopism regionalnych; 8.45 „Z problemem ZBoWiD-u”; 9 Muz. polska; 9.30 Z życia ZSRR; 9.50 E. Burlingame Hill — Preludium na orkiestrę; 10.05 Muz. baletowa; 10.50 „Sumienie”, fragm. pow.; 11.10 „W obiektywie nauki”; 11.20 Poradnia rodzinna; 11.25 Melodie i piosenki Złotej Praji; 12.05 Mosaika barwnych melodii; 12.50 „Zalozna noc i Otumba” — felieton historyczny; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Pogad. pt. „Efekt nawożenia trzeba mierzyć nie tylko wysokością plonów”; 13.20 Grająca szafa; 13.30 Słuchacze piszą — my odpowiadamy; 14 Zespół rozrywk.; 14.30 „Zielone sygnały”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Czytamy „Ruch Muzyczny”; 15.30 Dla dzieci, odpow. pt. „Koniec wakacji”; 16.05

Public. międzynar.; 17.25 Aud. oświatowa pt. „Mówią dokumenty”; 17.35 Jazz dla melomanów; 17.50 Aud. K. Łącznego; 18.10 Utwory poznańskich kompozyt.; 18.50 Uniwersytet Radiowy — z cyklu: „Tradycja techniki polskiej”; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Katedra kulturalna; 20 „Po raz pierwszy na antenie”; 22.20 „Człowiek w socjalizmie”; 22.35 Kompozytor Tygodnia — S. Prokofiew; 23.05 Muzyka taneczna;

TELEWIZJA

WTOREK: 16 — „Mordercy” — film fab. prod. franc. (I. 16); 11.55 — Program szkolny — jęz. polski dla kl. XI — Stanisław Grochowiak — „Ballada cielska”; 16.20 — Politechnika — Kurs Przygotowawczy — Fizyka (ciepło, równowaga, ciepła i pracy, zasady termodynamiki) — Wykładowcy: dr Stan. Dembiński (Gdańsk); 16.55 — Wiadomości; 17 Dla dzieci — Kino „Ptyś”; „Profesor Filutek w parku” i „O ptaszku, który nie chciał śpiewać”; 17.15 — Asocjacje — teleturniej; 17.45 — Dla młodych widzów: „Zapraszamy na wtorek wieczór” z wizytą na prof. Jerzego Szablowskiego — historia sztuki i dyrektora Państwowych Zbiórów na Wawelu; 18.15 — „Skrzyżowanie dróg”; 18.35 — „Drobiazg — 1902”; 19

„Skazani na zapomnienie”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Mordercy”, film fab. prod. fr. (I. 16); 21.45 — „Bez apelacji” — cz. II; 22.05 — Dziennik; 22.15 — Politechnika — TV, Kurs przygotowawczy — powtórzenie; 22.45 — 14 lekcja jęz. francuskiego.

ŚRODA: 10 — „Na torze wyścigowym”, film tv prod. ang. z serii „Święty”; 10.55 — Fizyka (kl. VII); „Stany skupienia ciepla”; 16.25 — Politechnika — TV Kurs Przygotowawczy — Matematyka (funkcje trygonometryczne); — Wykład prowadzi — doc. dr Stanisław Gładysz (Wrocław); 16.55 — Wiadomości; 17 — Teatr Młodego Widza: „Honorowy łobuz” — Mariana Brandysa; 17.30 — „Kiedy trzeba podjąć decyzję” — Tygodnik wiejski; 17.55 — „Notatnik afrykański”, reportaż filmowy; 18.10 — PKF; 18.20 „Artyści muzyki” — prezentuje Leonard Bernstein; 18.50 — Wszechcinna TV — „Gorliwi o dobro publiczne” — program z cyklu: — „Konstytucja 3-Maja”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — Przegląd Kulturalny; 20.15 — „Na torze wyścigowym” — film TV — prod. ang.; 21.05 — Magazyn „Światowid”; 21.30 — Dziennik; 21.40 — Politechnika — TV, Kurs Przygotowawczy — Matematyka; 22.10 — 14 lekcja jęz. rosyjskiego;